



DWUTYGODNIK MIEJSKI

**KRAKÓW.PL**

Nr 2 (299), 16 lutego 2022

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

# Jak cenne jest Twoje zdrowie?



**Nie bój się badać**  
Rozmowa z lek. med. Lechem Kucharskim

**Zaniedbany fort nabrął blasku**  
Harcerze zyskają wyjątkowe miejsce

 **Kraków**



# XIII Dni Komedii dell'Arte

**KRAKÓW**

22.02 – 27.02.2022

[www.dnikomedii.pl](http://www.dnikomedii.pl)

**CENTRUM KULTURY PODGÓRZA - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA**

ORGANIZATORZY:

**CENTRUM  
KULTURY  
PODGÓRZA**

FUNDACJA  
studio dono

PARTNERZY:





str. 6

## ZDROWIE

### 6. Jak cenne jest Twoje zdrowie?

Nie odkładaj badań na później

### 10. Centrum Pierwszej Pomocy Psychologicznej

Tu uzyskasz wsparcie

### 11. Nie bój się badać

Rozmowa z lek. med. Lechem Kucharskim, ordynatorem Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego

## MIASTO

### 12. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 12. Ruszyła nowa linia aglomeracyjna

Kraków połączony z gminą Wielka Wieś

### 13. Zimowi strażnicy koloru zielonego z Lasu Wolskiego

Z cyklu: Miejscy ogrodnicy

### 14. Trenuj w Krakowie!

Ruszyła tegoroczna edycja zajęć sportowych

### 15. Stacja Obsługi Tramwajów wykorzysta energię słoneczną

Nowoczesna hala w Nowej Hucie

### 16. Strefa Czystego Transportu w Krakowie

### 18. Walka o czyste powietrze trwa

Pierwsza połowa sezonu grzewczego za nami

### 18. Przebudowa pl. Biskupiego zakończona

Wiosną plac się zazieleni

## KULTURA

### 19. Matematyka i tartan

Rozmowa z Rafałem Krajewskim-Siudą



str. 13

### 20. „Szlak kobiet Krakowa – krakowianki”

Zapraszamy na spacer

### 20. Konkurs na najlepszą książkę dla młodych czytelników

Zgłoś książkę do 25 lutego

### 21. Widziane z Krzysztoforów

Felieton Ryszarda Kozika

### 22. Zaniedbany fort nabrał blasku

Harcerze zyskują wyjątkowe miejsce

### 23. Koty Wschodu i Zachodu

Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha zaprasza

### 23. Biblioteka Kraków poleca

„Atlas nieba. Najwspanialsze mapy, mity i odkrycia we wszechświecie”.

### 24. Babski comber i staropolskie zapusty w Nowej Hucie

Karnawał w Ośrodku Kultury Kraków-Nowa Huta

## DLA SENIORÓW

### 25. Moc sąsiedztw

Felieton Anny Okońskiej-Walkowicz

## RADA MIASTA KRAKOWA

### 26. Stawiam na dialog

Rozmowa z wiceprzewodniczącym RMK Arturem Buszkiem

### 27. Po pierwsze dzielnice

O współpracy Rady Miasta z dzielnicami

## HISTORIA

### 28. Skomplikowane relacje Półwsia ze swoim wieszczem

Felieton Michała Koziola

### 29. Kalendarium krakowskie

### 30. Ogłoszenia



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3–4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3–4, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska. Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś,

Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Dawid Masło

Zdjęcia: Bogusław Świerżowski, Jan Graczyński, Wiesław Majka. Okładka: Pixabay

Projekt graficzny: Pro Art Studio. Korekta: Aurelia Hołubowska. Skład i tiamanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o. Nakład: 32 tysiące egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do nadesłanych tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

## Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3–4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28A, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

Dwutygodnik jest dostępny również w salonikach prasowych sieci KOLPORTER: al. Pokoju 20, ul. Powstańców 34C, ul. Nowohucka 52 (SELGROS), ul. Pawia (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 62 (Galeria Bronowice), ul. Pawia 5A (Dworzec PKP), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada), ul. Beskidzka 43, ul. Mackiewiczza 17A, ul. Jerzmanowskiego 14/13, ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1 i ul. Bojki 4.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewiczza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętlach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się **2 marca 2022 r.**

# Profilaktyka ratuje zdrowie. I życie

Jedną z pierwszych myśli przy ustalaniu tematu przewodniego numeru było: czy na pewno jest to odpowiedni czas? Piąta fala pandemii wciąż trwa, nie wiemy, kiedy się skończy, co nas czeka. Czy w takim momencie powinniśmy zachęcać do badań profilaktycznych? Właśnie. Za chwilę miną dwa lata od pierwszego lockdownu. Co może się stać przez dwa lata? Bardzo wiele. Musimy mieć świadomość, że choroby nie zaczekają na koniec pandemii (a któż wie, kiedy on nastąpi), a czas – w przypadku ich leczenia – jest kluczowy. Im wcześniej odkryjemy, że w naszym organizmie źle się dzieje, tym większą szansę mamy na wyleczenie.

O profilaktyce powinniśmy mówić często i głośno, bo niestety wszelkie badania pokazują, że nie jest ona naszą mocną stroną. Nie wykonujemy regularnie podstawowych badań morfologicznych, nie sprawdzamy poziomu cholesterolu czy cukru. Kobiety unikają mammografii i usg, aż 19 proc. dorosłych kobiet nigdy nie wykonało cytologii. Jeszcze trudniej nakłonić mężczyzn do wizyty u lekarza – wielu z nich decyduje się na nią dopiero w sytuacjach naprawdę trudnych. A, jak podkreślają specjaliści, profilaktyka jest kluczowa dla naszego zdrowia. Na przykład schorzenia urologiczne – często dotykające dojrzałych mężczyzn – jeśli zostały wcześniej wykryte, w 90 proc. są uleczalne.

Koronawirus spowodował niestety, że badania profilaktyczne wykonujemy jeszcze rzadziej niż przed 2020 r., kiedy przecież



fot. Bogusław Świerzowski

nie mogliśmy się pochwalić dobrymi statystykami. Dlatego w dzisiejszym wydaniu KRAKOWA.PL zachęcamy – badajmy się! Sprawdzajmy, które badania powinniśmy wykonać ze względu na nasz wiek czy historię chorób w rodzinie. Nie szukajmy wymówek: kolejki w przychodniach, brak skierowania czy czasu. Szanujmy swoje zdrowie w myśl hasła, że lepiej zapobiegać, niż leczyć.

Pandemia przyniosła jedną korzyść – wszyscy zaczęliśmy częściej myśleć o swoim zdrowiu. Pamiętajmy, że nawet gdy czujemy się dobrze, powinniśmy dbać o profilaktykę. Nie odkładajmy regularnych badań „na później”, bo to „później” może oznaczać „za późno”.

Beata  
Klepuk-Gordzińska

redaktor naczelna

 **Kraków**



## Przedsiębiorco!

Zyskaj nowych klientów  
i dotłącz do firm  
przyjaznych rodzinie!

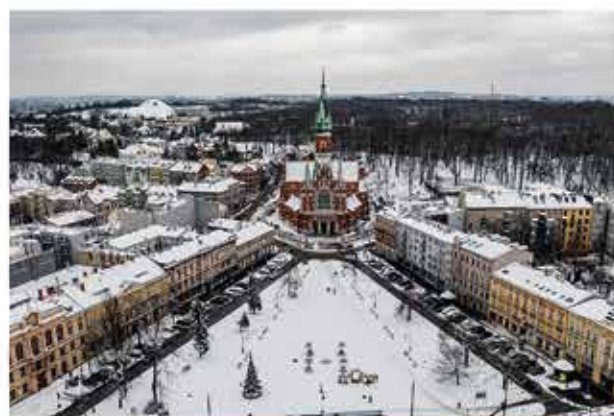
**Przystąp  
do programu!**

Zostań partnerem  
programu Krakowska  
Karta Rodzinna 3+

[www.kkr.krakow.pl](http://www.kkr.krakow.pl)



# Luty w Krakowie



zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński



# Jak cenne jest Twoje zdrowie?

karza rodzinnego, który i tak ma pełne ręce roboty. Odkładając jednak wizytę „na później”, możemy już nigdy na nią nie zdążyć.

### Bez pożegnania

Wiktor miał 41 lat. Pochłaniały go praca w jednej z krakowskich korporacji oraz rodzina: młodsza o 7 lat żona i 8-letni syn. W wolnych chwilach lubił wyskoczyć z nimi na narty lub basen. Zmarł niespodziewanie. Przyczyna: nagła śmierć sercowa.

Romualda od wielu lat pracowała w jednej ze spółek Skarbu Państwa. Nie brała zwolnień lekarskich, nigdy nie uskarżała się na stan zdrowia. Tuż po przejściu na emeryturę zaczęła cierpieć na silne bóle brzucha. Diagnoza: zaawansowany nowotwór. Na skuteczne leczenie było za późno. Zmarła po dwóch miesiącach od wykrycia.

Andrzej to 44-latek. Otyły, ale próbował z tym walczyć: „wieczną” dietą i spacerami. Najbardziej lubił te przy Błoniach lub na bulwarach wiślanych. Podczas badań okresowych w pracy zmierzono mu ciśnienie: 143/98. Miał iść do lekarza rodzinnego na dalszą diagnostykę, ale odkładał tę wizytę. W czwartek wieczorem położył się spać. Rano już się nie obudził. Przyczyna zgonu: zawał mięśnia sercowego.

Chyba każdy zna podobną historię: sąsiada, znajomego, członka rodziny, kolegi z pracy. Młodzi, robiący karierę, często uprawiający sport, cieszący się życiem. Po prostu odchodzą. Nagle. Bez pożegnania. Czy mogli żyć? Tego nikt nie zagwarantuje. Ale czy mogli dać sobie szansę na dłuższe życie? Oczywiście! I to w banalnie prosty sposób. Wystarczyło co jakiś czas (nawet raz na dwa lata!) poświęcić kilkanaście minut i się przebadać. Zrobić sobie przegląd. Tak samo jak przeglądamy nasze samochody, wentylacje w mieszkaniu czy kominy w domach.

### Jak zrobić sobie przegląd?

Lekarze regularnie apelują o to, aby się badać. – Wcześniej nawet nie myślałam o tym, aby robić sobie badania, bo twierdziłam, że do lekarzy chodzą chorzy, którzy źle się czują i chcą receptę lub zwolnienie. Później nastuchałam się o kilku nagłych zgonach, także wśród znanych osób, i stwierdziłam, że pójdę się przebadać. Nie wiedziałam jednak, jak się do tego zabrać, i teraz znowu to odkładam – mówi nam Danuta, studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jej głos jest odzwierciedleniem podejścia większości społeczeństwa. Jak zatem zabrać się za zrobienie badań okresowych? Mamy do wyboru co najmniej dwie drogi.

Pierwsza to badania w prywatnych centrach medycznych. Wiele z nich oferuje badania profilaktyczne i konsultacje lekarskie skierowane do konkretnej grupy osób, dostosowane do płci, wieku, trybu życia itp. Koszt takich badań okresowych zaczyna się od kilkuset, a kończy na kilku tysiącach złotych, w zależności od poziomu ich szczegółowości.

Druga droga – ta, na której się dziś skupimy – to wizyta u naszego lekarza rodzinnego, u którego możemy badać się okresowo. – Nawet gdy się dobrze czujemy, powinniśmy iść i poprosić o ocenę naszego stanu zdrowia. Lekarz, m.in. na podstawie osłuchania płuc i serca, pomiaru ciśnienia tętniczego krwi, zbadania jamy brzusznej, oceny innych narządów, a przede wszystkim rozmowy na temat naszego trybu życia, używek, diety czy pojawiających się dolegliwości, będzie mógł zlecić dodatkowe badania, które mają na celu określenie, czy jesteśmy zagrożeni chorobą – mówi lekarz Lech Kucharski, ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego (cała rozmowa na stronie 11). To najprostszy i – przede wszystkim – bezpłatny sposób, aby przekonać się, co w naszym organizmie szwankuje. ▶

Profilaktyka nie jest naszą mocną stroną / fot. Pixabay

**Jesteś zdrowy? Czujesz się dobrze? Masz dla kogo żyć? A co, jeśli dziś położysz się spać, a jutro się nie obudzisz? Co, jeśli zastąbniesz na chodniku, a karetka nie zdąży przyjechać? Znajomi powiedzą: młody, zdrowy i umarł. Zastanawiałeś się kiedykolwiek, co zrobić, aby zminimalizować to ryzyko? Jeśli nie, to trzymasz w rękach przewodnik, który pomoże Ci zrobić „przegląd” własnego organizmu.**

**Tadeusz Mordarski**

**T**rwająca pandemia COVID-19 nie spowodowała, że nie chorujemy i nie umieramy z innych przyczyn. Niestety, kolejna fala zachorowań zniechęca nas do odwiedzenia swojego le-



fot. Pixabay

### ► Gdy lekarz z nami nie współpracuje...

– To irytujące, że jedni lekarze apelują, żeby robić sobie badania, a inni ich odmawiają. Ja nie mogłam się doprosić swojego lekarza rodzinnego o zwykłe badania krwi – denerwuje się Magda. – Kiedyś byłam u lekarza po receptę i uznałam, że skoro już jestem, to chciałabym zrobić sobie różne badania profilaktyczne. Lekarz odmówił, twierdząc, że jestem zdrowa i nie ma to sensu – dodaje Justyna.

Tymczasem na stronach Narodowego Funduszu Zdrowia czytamy: „Do kompetencji lekarza rodzinnego należy [...] realizowanie zadań z obszaru profilaktyki i promocji zdrowia”. – Pacjent, który złożył pisemną deklarację wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, ma prawo m.in. do bezpłatnych badań diagnostycznych niezbędnych do podjęcia właściwych decyzji dotyczących terapii – tłumaczy Aleksandra Kwiecień, rzeczniczka prasowa małopolskiego oddziału NFZ w Krakowie. Wśród badań dostępnych w ramach podstawowej opieki zdrowotnej są m.in. badania krwi, moczu, USG, EKG czy zdjęcia radiologiczne. Lekarz POZ może kierować pacjentów także na finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia badania endoskopowe: gastroskopię i kolonoskopię. Pełną listę badań można znaleźć na stronie: [www.nfz-krakow.pl](http://www.nfz-krakow.pl), w zakładce: Dla pacjenta. – Badania dostępne w ramach podstawowej opieki zdrowotnej są bezpłatne, nie są limitowane, nie ma również ograniczeń dotyczących ich częstotliwości. Należy jednak pamiętać, że

każdorazowo to lekarz podejmuje decyzję dotyczącą tego, czy w przypadku danego chorego jest konieczne zlecenie badań i jakich, kierując się przy tym jego stanem zdrowia. Pacjent nie może żądać wykonania badań, natomiast ma prawo oczekiwać współpracy w zakresie profilaktyki z lekarzem POZ – mówi nam Kwiecień.

Co jednak w sytuacji, gdy lekarz nie chce z nami współpracować? – Pacjent, który jest niezadowolony z opieki wybranego

lekarza podstawowej opieki zdrowotnej lub przychodni, ma możliwość zmiany lekarza, pielęgniarki czy położnej. Dwa razy w roku można to zrobić bez żadnych dodatkowych opłat – wyjaśnia rzeczniczka krakowskiego NFZ. Obecnie wszelkie formalności jesteśmy w stanie załatwić za pośrednictwem Internetowego Konta Pacjenta, bez wychodzenia z domu i wizyty w konkretnej przychodni. – Jeśli natomiast pacjent uważa, że jego prawa do świadczeń zostały naruszone, ma również możliwość złożenia skargi do Rzecznika Praw Pacjenta. Można to zrobić, np. kontaktując się z Telefoniczną Informacją Pacjenta pod numerem telefonu 800 190 590 – dodaje Kwiecień.

### Skończyłeś 40 lat? Musisz to wiedzieć!

– Żeby ułatwić wszystkim dorosłym Polakom kompleksowy „przeгляд” ich organizmów, Ministerstwo Zdrowia przygotowało program „Profilaktyka 40 Plus”. W jego ramach każda osoba po 40. roku życia może wykonać bezpłatny pakiet badań diagnostycznych, pomagających we wczesnym wykryciu najgroźniejszych chorób cywilizacyjnych, m.in. cukrzycy czy schorzeń kardiologicznych – przypomina pracownica krakowskiego oddziału NFZ. Z programu „Profilaktyka 40 Plus” można skorzystać bez konieczności wcześniejszej wizyty u lekarza i uzyskania skierowania



W skład programu „Profilaktyka 40 Plus” wchodzi pakiety podzielone na zestawy dla kobiet, mężczyzn i część wspólną / fot. archiwum UMK



na badania. Wystarczy zalogować się do Internetowego Konta Pacjenta (IKP), wypełnić ankietę i poczekać na wystawienie e-skierowania (może to potrwać do 48 godzin). Na podstawie odpowiedzi udzielonych w kwestionariuszu system indywidualnie dobiera badania z zakresu programu, które powinna wykonać dana osoba. Ci, którzy nie aktywowali jeszcze IKP, mogą skorzystać ze wsparcia konsultantów infolinii Domowej Opieki Medycznej i wypełnić ankietę, dzwoniąc pod numer 22 735-39-53. W skład „Profilaktyki 40 Plus” wchodzi pakiety podzielone na zestawy dla kobiet, mężczyzn i część wspólną. Obejmują one m.in. morfologię krwi, badania ogólne moczu, pomiar ciśnienia, cholesterolu, stężenia glukozy we krwi, badanie PSA, czyli antygenu gruczołu krokowego, i krwi utajonej w kale. Po wystawieniu e-skierowania na badania wystarczy zgłosić się z dowodem osobistym. Można je wykonać w dowolnej placówce biorącej udział w programie. Na bieżąco aktualizowana lista takich miejsc i ich adresów jest dostępna na stronie: [pacjent.gov.pl](http://pacjent.gov.pl).

#### Co dla krakowian?

Mimo że systemowo zdrowiem Polaków zajmują się głównie NFZ i Ministerstwo Zdrowia, to Kraków także wydaje pieniądze na profilaktykę i promocję zdrowia wśród swoich mieszkańców. Od 2004 r. Gmina cyklicznie realizuje Miejski Program Ochrony Zdrowia „Zdrowy Kraków” oraz Miejski Program Ochrony Zdrowia Psychicznego. – W ramach



Od 2004 r. Gmina cyklicznie realizuje Miejski Program Ochrony Zdrowia „Zdrowy Kraków” oraz Miejski Program Ochrony Zdrowia Psychicznego / fot. archiwum UMK

tych programów krakowianie mogli bezpłatnie skorzystać z badań lub świadczeń w następującym zakresie: szczepienia przeciwko grypie po 65. roku życia, szczepienia ochronne prowadzone wśród dzieci (szczepienia przeciwko meningokokom, pneumokokom, HPV), profilaktyka otyłości, cukrzycy typu 2, nadciśnienia i miażdżycy wśród dorosłych, profilaktyka otyłości wśród dzieci, profilaktyka następstw dysplazji stawów biodrowych, profilaktyka wad postawy wśród

dzieci, profilaktyka próchnicy wśród dzieci, prewencja i wykrywanie chorób układu krążenia, profilaktyka i terapia dzieci z autyzmem, profilaktyka głębokich, nawracających zaburzeń psychicznych, profilaktyka astmy i chorób alergicznych młodzieży szkolnej, wyrównywanie dostępności do opieki zdrowotnej w miejscu nauczania i wychowania na terenie Miasta Krakowa, program „Dzienny dom opieki medycznej w Gminie Miejskiej Kraków”, szczepienia przeciwko grypie wśród dzieci – wylicza Elżbieta Kois-Żurek, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia.

W ostatnim dziesięcioleciu (lata 2010–2020) z programów polityki zdrowotnej w Krakowie skorzystało blisko 400 tys. osób, a kwota wydatkowana na realizację świadczeń zdrowotnych z budżetu Miasta Krakowa wyniosła ponad 20 mln zł.

Obszary oraz kryteria dostępu do realizowanych programów polityki zdrowotnej wskazywane są w oparciu o analizy epidemiologiczne populacji, uwarunkowania społeczno-ekonomiczne i najczęściej występujące problemy zdrowotne oraz wiedzę i rekomendacje ekspertów w poszczególnych dziedzinach medycyny.

Szczegółowe informacje nt. wszystkich tych programów i akcji informacyjno-educacyjnych dotyczących m.in. szczepień przeciw COVID-19, grypie i innym chorobom zakaźnym można znaleźć na stronach internetowych Miasta Krakowa.



### Na 2022 r. planuje się realizację w szczególności następujących programów polityki zdrowotnej:

1. Dzienny Dom Opieki Medycznej;
2. Program prewencji otyłości oraz wczesnego wykrywania zaburzeń lipidowych i nadciśnienia tętniczego u dzieci;
3. Program profilaktyki zachorowań na grypę dla dzieci w wieku 6–60 miesięcy;
4. Program powszechnego dostępu do defibrylacji z elementami nauki pierwszej pomocy w Gminie Miejskiej Kraków;
5. Gminny program leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców Krakowa
6. Program profilaktyki zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV) w Gminie Miejskiej Kraków;
7. Program profilaktyki zakażeń meningokokowych typu B dla dzieci;
8. Program profilaktyki i rehabilitacji dysfunkcji narządu ruchu dla mieszkańców Gminy Miejskiej Kraków.

W planach jest również wdrożenie innych programów (aktualnie w przygotowaniu) będących w części odpowiedzią na potrzeby zdrowotne mieszkańców, w tym na potrzeby w zakresie zdrowia psychicznego.

# Centrum Pierwszej Pomocy Psychologicznej

W celu przeciwdziałania skutkom pandemii COVID-19 Miasto Kraków od ponad roku finansuje realizację zadania pn. „Centrum Pierwszej Pomocy Psychologicznej”. Mieszkańcy Krakowa mogą uzyskać bezpłatne wsparcie psychologiczne, w formie indywidualnych konsultacji, w jednym z czterech stacjonarnych punktów pomocy, a w razie potrzeby mogą się umówić z psychologiem na spotkanie online.

## Marzena Paszkot\*

Każdy punkt działa dwa razy w tygodniu po siedem godzin, za wyjątkiem punktu przy ul. Rostworowskiego 13, który jest otwarty trzy razy w tygodniu. Do tej pory z pomocy Centrum skorzystało ponad 3 tys. osób, w tym ponad 300 dzieci i młodzieży do 26. roku życia. Z uwagi na duże zainteresowanie ze strony mieszkańców wsparciem świadczonym w Centrum od stycznia 2022 r. zwiększona została liczba godzin indywidualnych konsultacji psychologicznych udzielanych zarówno w trybie stacjonarnym, jak i online.

Z bezpłatnej pomocy psychologicznej mogą korzystać mieszkańcy Krakowa znajdujący się w kryzysie psychicznym z powodu trudnej sytuacji życiowej, która pojawiła się lub nasiliła w wyniku przedłużającej się pandemii COVID-19, osoby doświadczające przemocy w rodzinie, uwikłane w konflikty rodzinne, osoby uzależnione, osoby przeżywające trudności psychiczne w związku z drastyczną zmianą funkcjonowania życiowego wynikającą z izolacji z powodu pandemii koronawirusa. Ze wsparcia Centrum korzystają również dzieci i młodzież doświadczające izolacji w związku z brakiem bezpośrednio kontaktu z rówieśnikami i przejściem na nauczanie zdalne, a także borykające się z problemami związanymi z przemocą psychiczną, która pojawiła się w środowisku rówieśników bądź w domu.

Na konsultacje można się zapisać przez formularz dostępny na stronach [cPPP.org.pl](http://cPPP.org.pl) i [facebook.com/CPPPKrakow](https://facebook.com/CPPPKrakow) lub telefonicznie, dzwoniąc pod numer: 572 882 200. Konsultacje psychologiczne realizuje Stowarzyszenie UNICORN, a finansuje w całości Gmina Miejska Kraków.



\* pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny

## Adresy punktów pomocy psychologicznej i harmonogram konsultacji w lutym 2022 r.

ul. Rostworowskiego 13  
(siedziba filii Centrum Kultury Podgórze)  
poniedziałki: 15.00–21.00  
czwartki: 8.00–13.00  
piątki: 14.30–17.30

ul. Aleksandry 1  
(siedziba filii Centrum Kultury Podgórze)  
wtorki: 13.00–19.00  
piątki: 8.00–15.00

al. Jana Pawła II 232  
(Nowohuckie Centrum Kultury)  
poniedziałki: 12.00–19.00  
wtorek, 22 lutego: 8.00–12.00  
czwartki, 17 lutego i 24 lutego: 8.00–13.00  
piątki: 8.00–15.00

ul. Śniadeckich 5  
(siedziba Stowarzyszenia UNICORN)  
poniedziałki: 8.00–15.00  
czwartki: 14.00–21.00



ZADANIE FINANSOWANE  
ZE ŚRODKÓW MIASTA KRAKOWA



## CENTRUM PIERWSZEJ POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ

BEZPŁATNE KONSULTACJE Z TERAPEUTĄ  
DLA MIESZKAŃCÓW KRAKOWA

■ IZOLACJA ■ PRZEMOC ■ KONFLIKTY RODZINNE ■ UZALEŻNIENIA ■ COVID-19 ■

ZAPISY PRZEZ FORMULARZ NA STRONIE [CPPP.ORG.PL](http://CPPP.ORG.PL)  
LUB TELEFONICZNIE POD NUMEREM 572-882-200

HARMONOGRAMY DYŻURÓW TERAPEUTÓW I WIĘCEJ INFORMACJI  
NA STRONIE [KKR.KRAKOW.PL](http://KKR.KRAKOW.PL) I [CPPP.ORG.PL](http://CPPP.ORG.PL)



fot. Bogusław Świerzowski

#### Lech Kucharski

lekarz internista, ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego, radny Miasta Krakowa, przewodniczący Komisji Zdrowia i Uzdrawiskowej Rady Miasta Krakowa

**Proszę zwrócić uwagę, że obecnie prowadzimy inny tryb życia. Jest ono pełne stresu, niezdrowej diety, nadużywania tytoniu i alkoholu. Do tego dochodzi wzrost zanieczyszczenia środowiska. Dobre geny już nie wystarczają! Widać to po istotnym wzroście zapadalności na tzw. choroby cywilizacyjne. Lawinowo przybywa chorych na cukrzycę, choroby układu sercowo-naczyniowego, nowotwory.**

# Niej bój się badać

– Wśród naszych sąsiadów są osoby, które żyją nadal tylko dlatego, że się przebadaly – mówi nam lekarz Lech Kucharski. Z ordynatorem Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego rozmawia Tadeusz Mordarski.

**Lekarze apelują: „Badajmy się”. A ja odpowiadam: „Nie, bo jak zacznę szukać chorób, to na pewno jakąś znajdę. Nie ma ludzi zdrowych, są tylko źle przebadani”. Jako lekarz na pewno często spotyka się Pan z takim podejściem.**

**Lech Kucharski:** To niestety dość popularne w naszym społeczeństwie. Ale czy jak Pan wsiada do samochodu, żeby pojechać na okresowy przegląd, to mówi, że nie ma sensu tego robić, bo mechanik „coś” znajdzie? Przecież chodzi o sprawdzenie, czy można bezpiecznie jeździć. I to wszyscy rozumiemy. Dlaczego nie przekładamy tego na zdrowie? Nawet jeśli jesteśmy sprawni, dobrze funkcjonujemy i z pozoru nic nam nie jest, powinniśmy robić sobie takie okresowe „przeglądy”. My, lekarze, chcemy zapobiegać rozwojowi chorób, ale pacjent także musi tego chcieć, bo bez współpracy to się nie uda. Apelujemy, by się badać, ale odnoszę wrażenie, że nasz głos nie trafia do większości społeczeństwa. Czasem większym autorytetem są osoby publiczne niż specjaliści. Dobrze więc, że celebryci mówią o profilaktyce, bo to może spowodować, że ktoś wykona badania. Przykładem niech będzie Movember, czyli coroczna, trwająca cały listopad akcja, polegająca na zapuszczaniu wąsów, aby zwrócić uwagę na problemy zdrowotne mężczyzn związane z rosnącym zagrożeniem rakiem jąder i prostaty.

**No to dorzucę Panu jeszcze jeden argument za tym, aby nie tracić czasu na badania: „Moja babcia nie była u lekarza całe życie, a dożyła do dziewięćdziesiątki. A ciocia to już ma 94 lata, a w przychodni też nigdy nie przesiadywała”.**

**LK:** To, że członkowie naszej rodziny są długowieczni, wcale nie oznacza, że nasz organizm także taki będzie i nie zachorujemy przedwcześnie na śmiertelną chorobę, którą – gdybyśmy wykonywali badania profilaktyczne – mogliśmy wykryć znacznie wcześniej lub której rozwojowi mogliśmy zapobiec. Ma to kluczowe znaczenia w przypadku leczenia. Proszę zwrócić uwagę, że obecnie prowadzimy inny tryb życia. Jest ono pełne stresu, niezdrowej diety, nadużywania tytoniu i alkoholu. Do tego dochodzi wzrost zanieczyszczenia środowiska. Dobre geny już nie wystarczają! Widać to po istotnym wzroście zapadalności na tzw. choroby cywilizacyjne. Lawinowo przybywa chorych na cukrzycę, choroby układu sercowo-naczyniowego, nowotwory. Cywilizacja wywarła piętno na sposobie naszego funkcjonowania, ale z drugiej strony postęp technologiczny i rozwój medycyny dają duże szanse na to, aby zapobiec rozwojowi chorób. Dlatego warto z tego postępu skorzystać, wcześniej wykrywając stany zagrożenia dla naszego zdrowia i życia.

**Moja znajoma mówi: „Może i bym poszła się przebadać, ale boję się, że wykryją u mnie raka”...**

**LK:** Więc teraz, żyjąc w niewiedzy, ma złudne poczucie bezpieczeństwa. To jest tak jak ze strusiem – jemu też się wydaje, że jak schowa głowę w piasek, to jest bezpieczny. Takie argumenty trzeba obalać edukacją zdrowotną. Należy pokazywać więcej przykładów ludzi, którzy mieszkają obok nas i – być może zachęceni akcją profilaktyczną – dali się przebadać i tylko dzięki temu nadal żyją.

**W ostatnich 10 latach z programów profilaktycznych w Krakowie, których koszt przekroczył 20 mln zł, skorzystało 400 tys. osób.**

**LK:** To jest jeszcze za mało. Zbyt wolno rośnie nasza świadomość i chęć korzystania z tych programów. Pozytywnym wyjątkiem jest program szczepień przeciwko grypie, bo proszę pamiętać, że szczepienia to także profilaktyka! Podkreślę jednak, że jako Miasto jesteśmy w tym systemie tylko małym trybikiem. Budżet miasta musi być zrównoważony, bo odpowiada na wiele potrzeb mieszkańców. Nie możemy rozwiązywać kompleksowo problemów zdrowotnych. Polityką zdrowotną, w tym profilaktyką i jej finansowaniem, powinny zająć się rząd i Ministerstwo Zdrowia.



# Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

## 25 stycznia

- Spotkanie z konsulem generalnym Republiki Słowackiej Tomášem Kašajem

## 30 stycznia

- Wizyta w sztabie WOŚP goszczącym w Urzędzie Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

## 31 stycznia

- Zakończenie projektu kompleksowej modernizacji Stacji Obsługi Tramwajów Nowa Huta wraz z oddaniem do użytku hali umożliwiającej serwis do dziewięciu tramwajów jednocześnie

i wyposażonej w panele fotowoltaiczne (228 ogniw), które zajmują powierzchnię ok. 500 m kw., zajezdnia przy ul. Ujastek



- Wręczenie Magdalenie Doksie-Tverberg nominacji na stanowisko dyrektorki Krakowskiego Biura Festiwalowego

## 1 lutego

- Wideokonferencja prezydentów miast Unii Metropolii Polskich

## 8 lutego

- Spotkanie z Saadem Salehem Alsalem, ambasadorem Królestwa Arabii Saudyjskiej w Polsce



## Ruszyła nowa linia aglomeracyjna

**14 lutego ruszyła nowa, przyspieszona linia aglomeracyjna nr 310, która łączy Kraków z gminą Wielka Wieś. Będzie to kolejna linia z grupy tzw. agloekspresów, czyli linii kursujących z wysoką częstotliwością, zapewniających szybki dojazd do centrum Krakowa z okolicznych miejscowości.**

### Sebastian Kowal

**N**owa linia kursuje po trasie: przystanek „Os. Podwawelskie” – rondo Grunwaldzkie – ul. Konopnickiej – al. Krasińskiego – al. Mickiewicza – ul. Czarnowiejska – ul. Nawojki – ul. Armii Krajowej – ul. Jasnogórska – Modlnica – Szyce – Wielka Wieś – Biały Kościół – Czajowice – Bębło – Będkowice – przystanek „Będkowice Pętla” (wybrane kursy będą dojeżdżały tylko do przystanku „Biały Kościół Murowania Pętla”).

Linia z grupy tzw. agloekspresów ma na celu zachęcenie jak największej liczby mieszkańców gmin sąsiadujących z Krakowem do korzystania z komunikacji miejskiej. Pierwszym tego typu połączeniem była linia nr 304, która w 2008 r. skomunikowała ściśle centrum Krakowa z Wieliczką. W ubiegłym roku powstały kolejne dwie – nr 307 i 337, dojeżdżające do miejscowości w gminach Zielonki i Michałowice. Na początku tego roku podobny charakter zyskała linia nr 301, docierająca do Niepołomic. Teraz takie połączenie zyskała również gmina Wielka Wieś.

Nowa linia nr 310 zastąpiła linię nr 210, kursując na odcinku zlokalizowanym poza Krakowem po dokładnie takiej samej trasie i zatrzymując się na wszystkich przystankach. W obrębie miasta



Linia aglomeracyjna 310 łączy Kraków z gminą Wielka Wieś / fot. Bogusław Świerzowski

natomiast, aby zapewnić szybszy dojazd do centrum, obsługiwane będą tylko wybrane przystanki.

W związku z uruchomieniem nowej linii zlikwidowano (poza linią nr 210) także linię miejską nr 114, kursującą między os. Podwawelskim i ul. Chełmońskiego (rejon Galerii Bronowice) po takiej samej trasie, co nowa linia nr 310.

W celu utrzymania odpowiedniej oferty przewozowej dla mieszkańców osiedla między ulicami Stelmachów i Chełmońskiego została wydłużona trasa wspomagającej linii przyspieszonej nr 511, która kończyła się na skrzyżowaniu ulic Armii Krajowej i Przybyszewskiego. Autobusy tej linii pojadą ulicami Armii Krajowej, Jasnogórską i Chełmońskiego aż do przystanku „Chełmońskiego Pętla”, zlokalizowanego obok Galerii Bronowice. Warto zaznaczyć, że w kierunku pętli przejadą fragmentem ul. Chełmońskiego między ulicami Jasnogórską i Stawową (tak jak do tej pory linia nr 114).





Zielone nawet zimą / fot. Pixabay

**Dawid Masto\***

**Przyszły w końcu zimowe dni, podczas których las okryty się białym puchem. Pobielone drzewa i polany śródleśne wreszcie wygładziły swoje ostre, szare krawędzie. Wszystko jest spokojniejsze i zdecydowanie cichsze, a przez to wydaje się łatwiejsze w ogólnym odbiorze. Taka atmosfera panuje szczególnie w te dni, kiedy niebo robi się białe. Nie wiadomo wtedy dokładnie, gdzie zaczyna się firmament, a gdzie kończą korony drzew otulone białymi czapami śniegu...**

## Zimowi strażnicy koloru zielonego z Lasu Wolskiego



**J**ak długo będziemy cieszyć się zimą? Ciężko przewidzieć. Drzewa liściaste swoim zimowym zwyczajem zdają się milczeć w tej sprawie, ale nie martwcie się, dobrze wiem, kogo o to zapytać! Pójdziemy bezpośrednio do strażników koloru zielonego z Lasu Wolskiego.

### **Dostojne świerki i sosny**

Mam nadzieję, że tytułowanie roślin w ten sposób nie otacza ich aurą grozy, tylko skłania do docenienia powierzonego im zadania. Chociaż trudno nie zauważyć ogromu ich potęgi. Pomyślcie, nawet władająca niezwykłą siłą zmiany krajobrazu jesień, pod wpływem której absolutnie wszystkie drzewa liściaste przebarwiają swoje liście, ani myśli podchodzić do strażników koloru zielonego. Jej potężniejsza siostra – zima, potrafiąca wypędzić z naszego kraju ciepłolubne ptaki, sprawiająca, że zwierzęta chowają się przed nią głęboko pod ziemię, do nor i trzewi jaskiń, także wydaje się wobec nich bezsilna. Nic nie jest w stanie zmącić spokoju tych strażników. Do największych roślin zaliczanych do tego szacownego grona należą drzewa iglaste: sosna pospolita, świerk pospolity i jodła zwyczajna. Ich nastroszone zimozielone igły będą trwać na gałęziach, niezależnie od tego, czy za oknem mamy odwilż i dodatnią temperaturę, czy dwucyfrowe mrozy. Iglastych drzew nie ma w całym lesie za dużo, dzięki czemu z łatwością wyłowicie ich zielony kolor spośród szarości buków lub białego tła.

### **Mniejsi strażnicy koloru zielonego**

Mniej oczywisty w tym zestawieniu jest bluszcz pospolity, bardzo często wspinający się po ścianach naszych mieszkań. W Lesie

Wolskim w zasadzie czyni to samo, tylko na zdecydowanie większą skalę. Gdzie go spotkacie? W okolicach przystanku MPK „Baba Jaga” z łatwością dostrzeżecie ogromne pnącza oplatające szczelnie całe bukowe pnie i sięgające aż po same korony drzew. Mniejsi strażnicy koloru zielonego są bardzo często tak niepozorni, że nie zwracamy na nich większej uwagi, spacerując po lesie. To chociażby delikatne w dotyku, skromne w posturze i zawsze żywozielone mchy. Także i one przez cały rok będą koity nasze oczy kolorem nadziei. Odnalezienie mchów jest chyba najprostsze, ponieważ w lesie wszędzie jest ich pełno. Czasem wystarczy się schylić i przyjrzeć uważnie światu znajdującemu się pod naszymi stopami. Rosną bezpośrednio na glebie, np. przy leśnych ścieżkach, porastają zmurszałe kłody, a także szczeliny wapiennych skał i to niekiedy od strony północnej.

Odkrywanie miejsc, w których żyją, może samo w sobie stanowić świetną zabawę i myśl przewodnią rodzinnego spaceru.

**Odkrywanie miejsc może samo w sobie stanowić świetną zabawę i myśl przewodnią rodzinnego spaceru.**

### **A może rodzinny spacer?**

Skoro teraz już wiecie, kogo i gdzie pytać, możecie zrobić to sami. Przecież wiem, że każdy z was chciałby się dowiedzieć, ile potrwa jeszcze zima. Jeśli już wybieracie się do strażników koloru zielonego z Lasu Wolskiego, pozdrówcie ich ode mnie. W dodatku niezależnie od pogody, w jakiej przyjdzie wam ich szukać, zupełnie przy okazji zobaczycie, że zimowy las jest piękny. Zachwyca niezależnie od tego, czy przywdział zimową puchową kurtkę, czy tkwi w szaroburej odwilży. Więc może, gdy już staniecie przed strażnikami zielonego koloru, okaże się, że wcale nie chcecie ich o nic pytać, bo wolicie pożyć w lesie i wraz z nimi cieszyć się jego pięknem.

\* edukator w Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”



# Trenuj w Krakowie! Ruszyła tegoroczna edycja zajęć sportowych

Za nami pierwsze treningi zorganizowane w ramach projektu „Trenuj w Krakowie”. Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie wznowił przygotowaną w zeszłym roku ofertę zróżnicowanych, odbywających się cyklicznie bezpłatnych zajęć sportowych dla mieszkańców Krakowa. Po niedługiej zimowej przerwie wróciły zajęcia dla dorosłych „Biegaj w Krakowie!” i nordic walkingu „Chodźcie z nami!” oraz zajęcia ogólnorozwojowe dla najmłodszych „Dzieciaki na start!”. W kwietniu wystartują treningi rolkarskie dla dużych i małych „Rolkuj z nami!”.

## Michał Sobolewski

Sport i aktywność fizyczna wpływają nie tylko na poprawę zdrowia i kondycji, ale także pozytywnie oddziałują na formę psychiczną. Już w zeszłym roku Miasto poprzez kampanię „Kraków w formie” zachęcało do aktywności fizycznej. Projekt ZIS-u pod hasłem „Trenuj w Krakowie!” stanowił ważny element miejskiej akcji. Także w tym roku zajęcia organizowane przez miejską jednostkę odbywać się będą regularnie przez prawie cały rok. Dla krakowian przygotowano atrakcyjną ofertę, na którą składa się niemal 100 spotkań.

Podobnie jak podczas ubiegłorocznej odsłony projektu treningi prowadzą wykwalifikowani i utytułowani szkoleniowcy – z olimpijczykiem, medalistą mistrzostw świata i Europy specjalizującym się w chodzie sportowym Grzegorzem Sudotem oraz mistrzem świata w nordic walkingu Jakubem Delągiem na czele.

### „Biegaj w Krakowie!”

Treningi biegowe są przeznaczone dla wszystkich dorosłych, niezależnie od stopnia zaawansowania, a celem inicjatywy jest stworzenie zaangażowanej grupy biegowej, która wspólnie będzie inspirować się przed najważniejszymi tegorocznymi biegami, takimi jak m.in. 19. Cracovia Maraton, 8. Cracovia Półmaraton Królewski czy 15. Bieg Trzech Kopców.

Spotkania odbywają się co sobotę na Błoniach Krakowskich o godz. 10.00. W ostatnie soboty miesiąca zaplanowano tzw. treningi wyjazdowe m.in. w Puszczy Niepołomickiej i w Lasku Wołoskim. Dodatkowo w lutym i w marcu przewidziane są treningi halowe. Partnerami „Biegaj w Krakowie!” są marka ASICS i Sklep Biegacza.

### „Chodźcie z nami!”

Treningi nordic walkingu odbywają się cyklicznie – co dwa tygodnie w soboty, w dwóch grupach – początkującej (o godz. 10.45) i zaawansowanej (o godz. 9.00). Zbiórka przed głównym wejściem do TAURON Areny Kraków, od strony ul. Lema. Zajęcia nie są ukierunkowane na rywalizację sportową, a raczej na dbanie o zdrowie i sprawność fizyczną.

### „Dzieciaki na start!”

Treningi odbywają się cyklicznie – co dwa tygodnie w niedziele o godz. 10.00. W lutym, marcu, listopadzie i grudniu miejscem zajęć będzie Hala Gier Sportowych AWF Kraków przy al. Jana Pawła II 78. Zbiórka przed wszystkimi treningami odbywać się będzie przy fontannie w parku Lotników Polskich (od strony al. Jana Pawła II).

### „Rolkuj z nami!”

Pierwsze zajęcia w ramach cyklu planowane są na 2 kwietnia. Spotkania odbywać się będą w każdą pierwszą sobotę miesiąca, do października włącznie.

\*\*\*

Szczegółowy harmonogram zajęć na cały rok znajduje się na stronie: [zis.krakow.pl](http://zis.krakow.pl), w zakładce „Trenuj w Krakowie!”. Uczestnictwo w spotkaniach jest bezpłatne. Zajęcia „Dzieciaki na start!” jako jedyne objęte są zapisami.

Na uczestników spotkań czekają liczne niespodzianki. Dzięki partnerowi technicznemu zajęć biegowych – ASICS, biegacze mogą na bieżąco testować produkty marki, a także brać udział w spotkaniach z jej ambasadorami. Podczas pierwszych treningów nordic walkingu można z kolei otrzymać profesjonalne kije.





Zmodernizowana zajezdnia w Nowej Hucie jeszcze bardziej usprawni kursowanie tramwajów w tej dzielnicy / zdjęcia: Bogusław Świerczowski

### Marek Gancarczyk

**W ostatni dzień stycznia prezydent Krakowa Jacek Majchrowski oddał do użytkowania nowoczesną halę wybudowaną na terenie Stacji Obsługi Tramwajów w Nowej Hucie. Jest ona przystosowana do obsługi każdego rodzaju tramwaju. Na dachu hali zostały zamontowane panele fotowoltaiczne, które już wkrótce zapewnią energię potrzebną do jej funkcjonowania.**

## Stacja Obsługi Tramwajów wykorzysta energię słoneczną

**N**owoczesna hala ma długość 150 m, jest szeroka na 19,6 m i ma 12,5 m wysokości. Umożliwia serwis do dziewięciu tramwajów jednocześnie i jest wyposażona w najnowocześniejsze rozwiązania techniczne. Na dachu hali zostało zamontowanych 228 ogniw paneli fotowoltaicznych, które zajmują powierzchnię ok. 500 m kw. Funkcjonowanie paneli jest tak zoptymalizowane, aby maksymalnie wykorzystywać światło słoneczne, także w tych miesiącach, kiedy jest go najmniej. Koszt budowy hali to 39 mln zł. Ten nowoczesny obiekt jest jednym z elementów projektu kompleksowej modernizacji nowohuckiej zajezdni, który właśnie został zakończony.

– Tak duży projekt modernizacji zajezdni miał na celu przystosowanie jej do obsługi tramwajów na najwyższym poziomie w zakresie mycia, czyszczenia, ale także dezynfekcji wnętrza, aby zapewniały bezpieczny transport mieszkańcom i turystom, także w trudnym czasie pandemii COVID-19. Równie ważne jest to, że nowoczesne obiekty, które tu powstały, są przyjazne dla środowiska – oszczędzają wodę i będą korzystać z odnawialnych źródeł energii. Cieszę się, że to właśnie zajezdnia w Nowej Hucie została zmodernizowana, co jeszcze bardziej usprawni kursowanie tramwajów w tej dzielnicy. Tym bardziej że zwiększenie przestrzeni i liczby miejsc postojowych dla nowych tramwajów jest niezbędne, biorąc pod uwagę m.in. powstanie nowej linii tramwajowej do Mistrzejowic czy Górki Narodowej. Do obsługi tych nowych tras będą potrzebne

kolejne tramwaje. Chcemy, aby do 2026 r. wszystkie tramwaje w Krakowie były wyposażone w niską podłogę i klimatyzację – powiedział prezydent Jacek Majchrowski.

– Realizowane przez nas inwestycje obejmowały cały obszar nowohuckiej zajezdni i były prowadzone przez niemal siedem lat. Pomimo tak dużego zakresu prac każdego dnia stacjonujące tu tramwaje punktualnie wyjeżdżały na trasy, aby przewozić mieszkańców Krakowa. Nowoczesne rozwiązania zastosowane na terenie zajezdni przyniosły korzyści nie tylko pasażerom podróżującym tramwajami, ale także motorniczym i pracownikom zaplecza. Poprawiło się bowiem bezpieczeństwo i komfort ich pracy. Dużą wagę przykładaliśmy także do tego, aby zajezdnia w Nowej Hucie w jak najmniejszym stopniu

wpływała na środowisko – zapewnił Rafał Świerczyński, prezes zarządu MPK SA w Krakowie.

Poza wznoszeniem nowoczesnych budynków niezbędnych do obsługi tramwajów w ramach modernizacji były budowane nowe tory. W sumie jest ich obecnie o 12 więcej w porównaniu do stanu przed rozpoczęciem prac. Do ich zasilania powstała nowa podstacja trakcyjna. Zostały także zastosowane nowatorskie rozjazdy, tzw. harfowe, które na bardzo małej powierzchni umożliwiają zmianę toru jazdy w sześciu kierunkach.

Koszt całej modernizacji Stacji Obsługi Tramwajów w Nowej Hucie, prowadzonej przez prawie siedem lat, to ponad 134 mln zł.



Nowoczesna hala ma długość 150 m

# Strefa Czystego Transportu w Krakowie



**Strefa Czystego Transportu (SCT) to dobrze znane na świecie, ale nowe w Polsce, narzędzie regulacji jazdy samochodem w wybranych obszarach miasta.**

W ponad 350 miastach w Europie na co dzień funkcjonują Strefy Czystego Transportu, co przełożyło się na realną poprawę jakości powietrza. Po wprowadzeniu strefy niskiej emisji w Londynie zanieczyszczenie powietrza dwutlenkiem azotu spadło o 40%, w Berlinie podobne pomiary pokazały spadek

zanieczyszczeń o 25% dla dwutlenku azotu i 60% dla pyłów, które szkodzą zdrowiu ludzi. Według szacunków zanieczyszczenie powietrza odpowiada za:

- 43% zgonów z powodu chorób układu oddechowego,
- 29% zgonów z powodu raka płuc,
- 25% zgonów z powodu chorób układu krążenia,
- 24% zgonów z powodu udarów mózgu.



problemy z pamięcią i koncentracją, wyższy poziom niepokoju, stany depresyjne, zmiany anatomiczne w mózgu, alzheimier, przyspieszone starzenie się układu nerwowego, udar mózgu



problemy z oddychaniem, podrażnienie oczu, nosa i gardła, kaszel, katar, zapalenie zatok



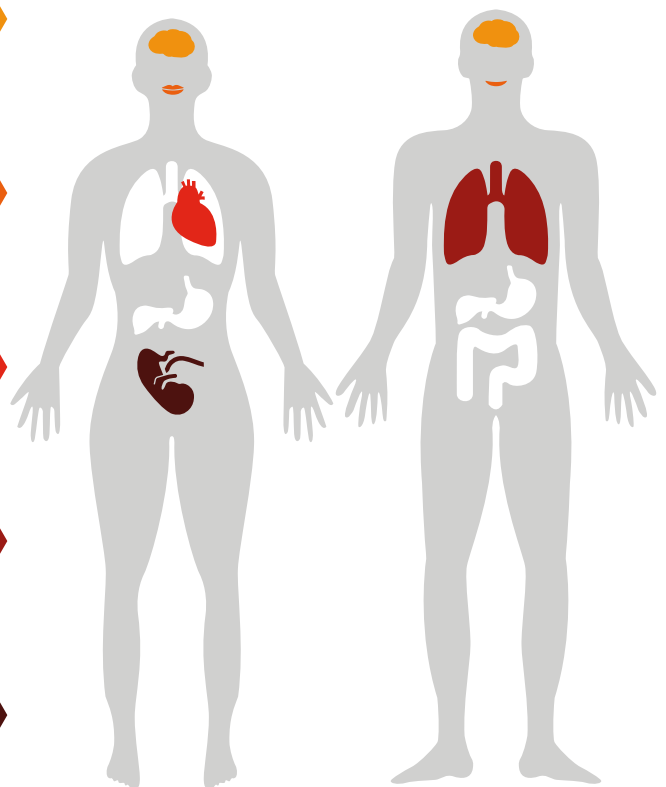
zawał serca, nadciśnienie tętnicze, choroba niedokrwienna serca, zaburzenia rytmu serca, niewydolność serca



astma, rak płuc, przewlekła obturacyjna choroba płuc, częstsze infekcje dróg oddechowych



bezpłodność, obumarcie płodu, przedwczesny poród





# ? Najczęściej zadawane pytania w związku z planowanym wprowadzeniem Strefy Czystego Transportu

## Czy Strefa Czystego Transportu działa jak Strefa Ograniczonego Ruchu?

SCT nie wprowadza zakazu wjazdu dla samochodów tak, jak Strefa Ograniczonego Ruchu, a jedynie określa, jaką ilość zanieczyszczeń/spalin pojazdy mogą emitować. Oznacza to zazwyczaj, że do Strefy nie można wjechać np. kilkunastoletnim samochodem z silnikiem Diesla emitującym nadmierną ilość zanieczyszczeń.

## Jaki obszar obejmie SCT?

Program Ochrony Powietrza wskazuje, że w pierwszym etapie będzie to obszar ograniczony drogą obwodnicą. Strefy będą oznaczone znakami D-54 i D-55.



O ostatecznym kształcie i zasięgu Strefy zdecydują Radni i Radni Miasta Krakowa, którym zostanie przedstawiony

projekt takiej Strefy w oparciu o raport z przeprowadzonych konsultacji społecznych. Strefa będzie wprowadzana etapami z zachowaniem okresu przejściowego tak, aby Mieszkańcy mieli czas na przygotowanie się do zmian.

## Kiedy będzie wprowadzana SCT?

Uchwała Rady Miasta Krakowa ma zostać przyjęta nie później niż 24 grudnia 2022 r. Dopiero w wyniku tej uchwały zostanie ustalony termin i zakres wprowadzenia SCT na ulicach wewnątrz drugiej obwodnicy.

## Co to są normy Euro?

Normy Euro to nic innego jak europejski standard emisji spalin z samochodów. Dla każdej normy Euro, w zależności od tego czy jest to pojazd napędzany benzyną, czy ropą, standard emisji spalin jest inny. Poniżej podano, jakie normy Euro spełniają samochody osobowe wyprodukowane w poszczególnych latach:

- Euro 1 – od 1993 r. (benzyna), od 1992 r. (Diesel),
- Euro 2 – od 1997 r. (benzyna), od 1996 r. (Diesel),
- Euro 3 – od 2001 r. (benzyna i Diesel),
- Euro 4 – od 2006 r. (benzyna i Diesel),
- Euro 5 – od 2011 r. (benzyna i Diesel),
- Euro 6 – od 2015 r. (benzyna), od 2014 r. (Diesel), (od 2018 r. Euro 6D).

(źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Europejski\\_standard\\_emisji\\_spalin](https://pl.wikipedia.org/wiki/Europejski_standard_emisji_spalin))

## Jak będzie wprowadzana SCT?

Strefa będzie wprowadzana według scenariusza wypracowanego podczas szeroko zakrojonych konsul-

tacji społecznych z Mieszkańcami Krakowa. Dodatkowo będzie wprowadzana etapami i przy zachowaniu okresu przejściowego, tak aby Mieszkańcy mogli się do tego przygotować. O rozpoczęciu konsultacji społecznych będziemy informować w najbliższych tygodniach na miejskich stronach internetowych.

## Jaki wpływ będą mieli Mieszkańcy na ostateczny kształt SCT?

Przed wprowadzeniem konkretnych rozwiązań dotyczących SCT Mieszkańcom zostaną przedstawione różne scenariusze wprowadzania zmian. W oparciu o te scenariusze będą przeprowadzone konsultacje społeczne, podczas których Mieszkańcy będą mogli wskazać najważniejsze dla nich zagadnienia oraz rozwiązania, które uważają za najbardziej akceptowalne przy wprowadzaniu SCT. Opinie i uwagi Mieszkańców będą istotnym elementem podczas tworzenia Strefy.

## Jak będzie prowadzona kontrola wjeżdżających do Strefy samochodów?

Chcemy zaproponować system automatycznej kontroli oparty o kamery z funkcją wykrywania tablic rejestracyjnych, jednak wciąż sprawdzamy organizacyjne i techniczne możliwości. Ustawowo kontrolę może też przeprowadzać straż miejska i policja na podstawie odpowiedniego oznaczenia samochodów.

## Czy miasto myśli o wsparciu Mieszkańców, których samochody nie będą spełniały odpowiednich norm Euro?

Tak. Podczas konsultacji Mieszkańcy będą mogli wskazać, które z przedstawionych w scenariuszach propozycji wsparcia, będą dla nich najlepsze.

## Czy SCT promuje osoby zamożne?

SCT nie promuje, ani nie dyskryminuje, w żaden sposób jakichkolwiek osób. Jej wprowadzenie jest korzystne dla wszystkich, ze względu na konieczność poprawy jakości powietrza poprzez eliminację zanieczyszczeń powstających przez nadmierną emisję spalin z bardzo starych samochodów.

## Jak zostanie rozwiązana kwestia dostawców i samochodów zabytkowych?

Rozwiązania związane z poruszaniem się pojazdów dostawczych czy pojazdów zabytkowych wewnątrz SCT zostaną wypracowane wspólnie z Mieszkańcami oraz przedsiębiorcami podczas konsultacji społecznych.

# Walka o czyste powietrze trwa

**Dwa pierwsze miesiące sezonu grzewczego, tj. październik i listopad, odznaczyły się w przeważającym stopniu dobrym i bardzo dobrym poziomem jakości powietrza, z dopuszczalnymi wartościami średniodobowymi dla pyłu zawieszonego PM10.**

**Beata Smolska, Agnieszka Grzegorzczak**

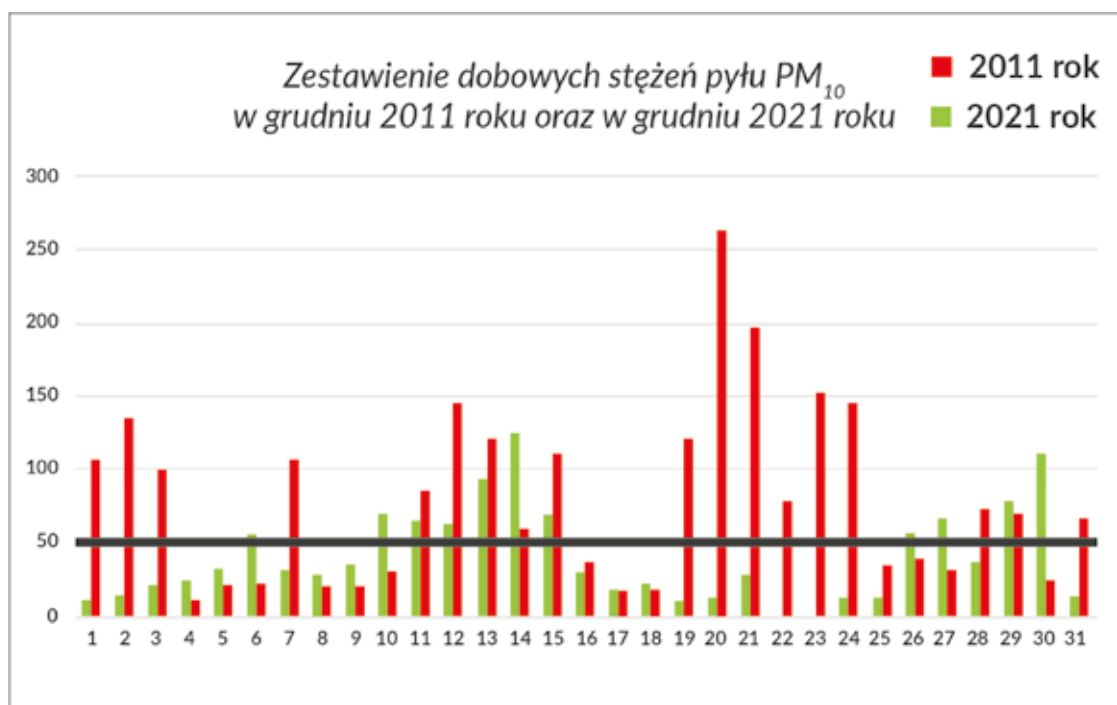
**W** grudniu, z uwagi na mniej korzystne warunki meteorologiczne oraz wzmożone ogrzewanie paliwami stałymi w gminach sąsiednich, stężenia zanieczyszczeń w Krakowie były wyższe niż w październiku czy listopadzie. Odnotowano cztery dni ze stężeniem średniodobowym pyłu zawieszono-

go PM10 na poziomie złym. Jednak stężenia dla większości dni kształtowały się na poziomie od bardzo dobrego do dostatecznego. Pozytywna jest także wiadomość, iż wysokie stężenia dobowe pyłu zawieszonego PM10 występują z coraz mniejszą intensywnością w porównaniu do lat poprzednich. Również ich wysokość jest mniejsza niż w latach wcześniejszych – co obrazuje poniższy wykres.

Należy też pamiętać, iż poranne krótkotrwałe wyższe stężenia zanieczyszczeń nie zawsze muszą doprowadzić do przekroczenia ustalonej dla danej doby wartości dopuszczalnej. Dokonywane często przez dziennikarzy porównania stanu chwilowego do normy dobowej i informowanie na tej podstawie o przekroczeniu tej normy daje nieprawdziwy obraz rzeczywistości.

W ostatnich latach Kraków zrobił wiele, by stać się miastem bardziej ekologicznym, i chociaż powietrze nadal nie jest idealne,

to Miasto dzięki odpowiednim działaniom, a także wsparciu krakowian i licznych aktywistów doprowadziło do znacznej poprawy jego jakości. Jednak sam Kraków to za mało. Powietrze nie zna granic, a oddziaływanie gmin ościennych ma niestety duży wpływ na stężenia zanieczyszczeń odnotowywane na naszych ulicach. Dopóki nie zostanie przeprowadzona skuteczna zmiana ogrzewania na ekologiczne w całej Małopolsce, musimy liczyć się z występowaniem w Krakowie okresowo zwiększonych stężeń, jak to miało miejsce np. 14 grudnia 2021 r.



## Przebudowa pl. Biskupiego zakończona

**W dzielnicy I Stare Miasto od wielu miesięcy trwała przebudowa pl. Biskupiego. Pierwszy wykonawca nie dotrzymał terminu i umowa z nim została zerwana. Nowy wykonawca zakończył już wszystkie roboty i 7 lutego przeprowadzony został odbiór techniczny placu.**

**Kamil Popiela**

**Z** pl. Biskupiego można już korzystać. Efekty prac modernizacyjnych, które zostały zrealizowane, w pełni ukaże dopiero wiosna, gdy plac pokryje zieleń. Miasto wtedy

oficjalnie zaprezentuje go mieszkańcom. Ale już teraz zmodernizowany pl. Biskupi to miejsce odpoczynku dla dorosłych i dzieci. Wszystko dzięki trzem specjalnym strefom. Pierwsza z nich, największa, parkowa, ciągnie się od ul. Asnyka – to nowe nasadzenia, ławki, oświetlenie i kosze na śmieci. Środkowa strefa to plac zabaw – trampoliny, ścianka zabawowa oraz miejsce do rysowania kredą czy gry w klasy. Natomiast strefa przy ul. Krowoderskiej to z kolei plac miejski, z dekoracyjnym oświetleniem, ławkami oraz fontanną. Miejsca postojowe zostały wyznaczone na ul. Biskupiej i wokół placu. Pojawiły się też stojaki rowerowe, nowa nawierzchnia i chodniki. Inwestycja kosztowała ok. 6,1 mln zł.





fot. Wiesław Majka / UMK

#### Rafał Krajewski-Siuda

student II roku matematyki na Uniwersytecie Edynburskim, członek Szkocko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego w Edynburgu; na Facebooku prowadzi autorski profil „Cracovian studying in Edinburgh”; pierwszy krakowianin, który nosi kilt z krakowskiego tartanu

Czuję się zaszczycony, że mogę nosić kilt z tartanu krakowskiego. Jest to ukłon w stronę Szkotów, którzy przywiązują ogromną wagę do tradycji kiltowej. Wzięła się ona ze zwyczajów klanowych, ale potem przeszła na miasta i instytucje.

# Matematyka i tartan

Jest studentem II roku matematyki na Uniwersytecie Edynburskim i członkiem Szkocko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego w Edynburgu. Jest także pierwszym krakowianinem, który nosi kilt z krakowskiego tartanu. Z Rafałem Krajewskim-Siudą rozmawia Agata Mierzyńska.

#### Skąd pomysł, żeby studiować w Edynburgu?

**Rafał Krajewski-Siuda:** W Edynburgu chciałem studiować, ponieważ interesuję się matematyką. Wydział matematyki ma tam bardzo dobrych wykładowców i badaczy z zakresu geometrii algebraicznej – działu, który mnie szczególnie interesuje. Sam uniwersytet należy do najlepszych w Europie i na świecie.

#### Czy trudno było się dostać na tę uczelnię? Jak wygląda rekrutacja?

**RK-S:** Rekrutacja na studia w Wielkiej Brytanii odbywa się przez system UCAS. Wybiera się pięć uniwersytetów, do których chciałoby się aplikować. Wysyła się personal statement, czyli kilka zdań o osobie (list motywacyjny), i reference (opinia nauczyciela). Ci, którzy posiadają kwalifikacje, mogą być przyjęci na studia bezwarunkowo, ale nie jest to regułą. Ci, którzy nie posiadają kwalifikacji, otrzymują warunkową ofertę od uczelni. Ja należałem do tej grupy – musiałem spełnić dodatkowe wymagania dotyczące matury i zostałem przyjęty. Uniwersytet stosuje podejście indywidualne.

#### Opowiedz proszę o swoich innych zainteresowaniach, poza matematyką.

**RK-S:** W liceum interesowałem się łaćciną i kulturą starożytną, byłem finalistą olimpiady z łaciny. Staram się także rozwijać moje zainteresowania muzyczne, zwłaszcza współczesną muzyką klasyczną (np. Xenakis) i free jazzem. Należę do klubu spadochronowego. Na studiach w Szkocji nie ma takiego przedmiotu jak wychowanie fizyczne, jest za to rozbudowany system studenckich klubów sportowych. Należę też do klubu golfowego, ale w tym semestrze nie miałem okazji brać udziału w rozgrywkach.

#### Czy dostrzegasz podobieństwa między Krakowem i Edynburgiem?

**RK-S:** Obydwa miasta są stare, zabytkowe, położone u stóp zamków. Mają długą historię oraz bogate tradycje akademickie i kulturalne. Z mojej perspektywy Edynburg to głównie miasto akademickie. Wiele budynków należy do uniwersytetu i są rozproszone po całym mieście.

#### Jakie masz plany na przyszłość? Czy będzie ona związana z Edynburgiem?

**RK-S:** Przyszłość chciałbym związać z geometrią algebraiczną, z pracą naukową w ośrodku badawczym, który prowadzi ciekawe projekty. Nie wiem, czy wrócę do Krakowa, czy zostanę w Edynburgu. Teraz jestem skupiony na rozwijaniu tego zainteresowania. Mam wiele możliwości, więc nie chcę się w tej chwili deklarować.

#### Czy brałeś udział w projektach Szkocko-Polskiego Towarzystwa Kulturalnego?

**RK-S:** Z powodu pandemii dotychczas odbyło się tylko jedno spotkanie – bożonarodzeniowy koncert kolęd, zorganizowany we współpracy z harcerzami. Obecnie działalność Towarzystwa opiera się głównie na wykładach online.

#### Na koniec wróćmy do tartanu. Jak to jest nosić krakowski tartan? Gdzie miałeś okazję w nim się prezentować? I jakie są reakcje w Edynburgu, w Krakowie?

**RK-S:** Czuję się zaszczycony, że mogę nosić kilt z tartanu krakowskiego. Jest to ukłon w stronę Szkotów, którzy przywiązują ogromną wagę do tradycji kiltowej. Wzięła się ona ze zwyczajów klanowych, ale potem przeszła na miasta i instytucje. Alternatywą dla mnie mógł być tartan Uniwersytetu Edynburskiego, podarowany mi niedawno, bo w 2007 r. Ale wolałem podkreślić, że pochodzę z Krakowa, że jestem Polakiem. Jest to także promocja naszego miasta. Zamieściłem swoje zdjęcia w kilcie na różnych szkockich portalach i wzbudziły one duże zainteresowanie. Ludzie pytają, gdzie mogą przeczytać więcej o Krakowie i Polsce!



Pełny tekst wywiadu można znaleźć na stronie: [www.krakow.pl/otwarty\\_na\\_swiat](http://www.krakow.pl/otwarty_na_swiat).

# „Szlak kobiet Krakowa – krakowianki”

Większość z nas zna postaci takie jak św. Jadwiga Andegaweńska – królowa Polski, Bona Sforza, Helena Modrzejewska, Wistawa Szymborska. Ale czy wiemy, jakie miejsca w Krakowie są z nimi związane? Poznamy je, wędrując trasą turystyczną pn. „Szlak kobiet Krakowa – krakowianki”!

## Patryk Lewandowski

**K**obiety od zawsze odgrywały ogromną rolę w dziejach Krakowa. Bez ich ciężkiej pracy, pasji i wytrwałości w działaniu miasto miałoby zupełnie inny charakter i wygląd. Kobiety współtworzą historię tego wyjątkowego miejsca i współdecydują o jego rozwoju, zarówno w momentach burzliwych, jak i podczas spokojnych, codziennych dni. Krakowianki są pełne pasji i energii, dzięki czemu to niezwykle miasto zyskało jedyną w swoim rodzaju atmosferę. Dlatego należy mówić o kobietach Krakowa. Ważne jest nie tylko przywrócenie kobiet pamięci społecznej, ale także działanie na rzecz utrwalenia ich w tej pamięci. Funkcję tę spełnia „Szlak kobiet Krakowa – krakowianki”.

Tworzenie specjalnych tras zwiedzania wpływa na powstawanie nowych siatek znaczeniowych, które są nakładane na istniejące ścieżki, utrwała myślenie o tym, co w Krakowie można zobaczyć, jak spędzić czas wolny. W ten sposób uwaga zostanie skierowana na poznawanie kobiecych historii, analizowanie ich wkładu w rozwój miasta na różnych płaszczyznach.

To ważne, by osoby zapoznające się z historią i kulturą Krakowa oraz opowiadające o niej zrozumiwały, że to, co decyduje o postaci miasta, to nie tylko mury Wawelu, ale przede wszystkim dzieło ludzi, którzy odcisnęli tutaj swoje piętno. Zaś w gronie tym niebagatelną rolę pełnią i pełnią kobiety, łącząc w działaniu siłę i determinację z wrażliwością i wysublimowaną estetyką.

**Kraków**

**Maria Dułębianska**  
(1861 - 1919) działaczka społeczna i feministka, walczyła o prawa wyborcze dla Polak, pierwsza kandydatka w wyborach do Sejmu Krajowego w Galicji

**Teofila Certowicz**  
(1862 - 1918) rzemieślniczka, założycielka pierwszej w Krakowie Szkoły Sztuk Pięknych dla Kobiet

**Sara Szenirer**  
(1883-1935) działaczka społeczna, twórczyni Belsi Jaskół, systemu szkół przeznaczonych dla dziewcząt żydowskiego pochodzenia

**KOBIECY INSPIRUJĄ ZMIANĘ!**

**KRAKOWIANKI SIŁĄ MIASTA!**

[www.krakow.pl](http://www.krakow.pl)

Szlak powstał we współpracy z Centralnym Ośrodkiem Turystyki Górskiej PTTK i jest on częścią projektu „Krakowianki”, realizowanego przez Gminę Miejską Kraków.



## Konkurs na najlepszą książkę dla młodych czytelników

**Trwa druga edycja konkursu Literacka Podróż Hestii, inicjatywy, która wyróżnia najlepsze polskie książki pisane z myślą o dzieciach i młodzieży między 10. a 15. rokiem życia. Do 25 lutego organizatorzy konkursu czekają na zgłoszenia.**

### Anna Latocha

**O**rganizacją konkursu zajmuje się Fundacja Artystyczna Podróż Hestii, działająca w partnerstwie z Fundacją Wistawy Szymborskiej. To druga edycja konkursu. W pierwszej nagrodzono książkę „Lato na Rodos” autorstwa Katarzyny Ryrych, wydaną przez wydawnictwo Nasza Księgarnia. Do konkursu mogą zgłaszać się wydawnictwa oraz autorzy powieści i opowiadań wydanych w Polsce w roku 2021, napisanych w języku polskim i przeznaczonych dla młodego czytelnika. Nabór konkursowy obejmuje również powieści graficzne. Zgłoszenia należy przesyłać online do 25 lutego na adres: [konkurs@literackapodrozhestii.pl](mailto:konkurs@literackapodrozhestii.pl).

Nominacje do nagrody Literacka Podróż Hestii zostaną ogłoszone w czerwcu, a tytuł zwycięskiej książki – we wrześniu 2022 r. Zwycięzca lub zwyciężczynie otrzyma nagrodę w wysokości 50 tys. zł. Mecenasem konkursu i fundatorem nagrody jest ERGO Hestia. Dodatkowe informacje na temat konkursu można znaleźć na stronie: [www.literackapodrozhestii.pl](http://www.literackapodrozhestii.pl).

Konkurs to jeden z elementów długoterminowej współpracy ERGO Hestii i Fundacji Wistawy Szymborskiej. ERGO Hestia jest również partnerem strategicznym Nagrody im. Wistawy Szymborskiej oraz mecenasem Programu Rezydencji Literackich Fundacji Wistawy Szymborskiej.

Przypomnijmy, że Fundacja Wistawy Szymborskiej została założona w kwietniu 2012 r., na mocy testamentu pozostawionego przez noblistkę. Do zadań Fundacji należy opieka nad spuścizną literacką Wistawy Szymborskiej, a także działalność popularyzatorska i edukacyjna w zakresie propagowania polskiej kultury, twórczości literackiej i naukowej, a także czytelnictwa w Polsce oraz za granicą. Dodatkowe informacje można znaleźć na stronie: [www.szymborska.org.pl](http://www.szymborska.org.pl).





fot. archiwum prywatne

## Widziane z Krzysztoforów

**Nie spamuję tu z zasady książkowymi opowieściami (a pisuję o nich od 30 lat), ale tą chciałbym się z wami podzielić, bo jest krakowska i wpisuje się w trwającą od dwóch lat dyskusję dotyczącą upamiętnienia ofiar byłego nazistowskiego obozu koncentracyjnego w Płaszowie. Autor popularnych kryminałów Max Czornyj zamienił w powieść „Kat z Płaszowa” życiorys zbrodniarza wojennego Amona Götha, likwidatora gett żydowskich w Krakowie i Tarnowie, słynącego z bestialstwa komendanta KL Płaszow.**

**T**o nie pierwsza jego taka książka. Główną bohaterką „Bestii z Buchenwaldu” była Ilse Koch, słynąca z okrucieństwa komendantowa innego nazistowskiego obozu. No właśnie, słowa bohaterka i bohater zgrzytają mi w kontekście takich potworów i ich zbrodni, właściwszy będzie więc zwrot „główna postać”.

Historię życia i śmierci Götha poznajemy z... jego perspektywy. To on opowiada o dzieciństwie, dorastaniu, wieku dorosłym, także o swych zbrodniach. Czyni to tonem zdystansowanym, pozbawionym emocji, jakby – co podkreśla w postawie autor – całkowicie obce było mu poczucie empatii.

Przyznaję, że mocno się obawiałem takiej formy powieści, oddania głosu zbrodniarzowi. Autor umiejętnie jednak się nią posługuje, a gdy to potrzebne, dopełnia opowieść Götha krótkimi wstawkami informacyjnymi, dzięki którym nabieramy jeszcze większego dystansu do jego słów.

Komendant KL Płaszow mordował pod wpływem impulsu, wybuchu złości (na przykład za nie do końca perfekcyjnie jego zdaniem wyczyszczone buty), ale i na spokojnie, np. strzelając do więźniów z balkonu przylegającej do obozu willi, w której mieszkał, lub przez okno samochodu. Metodycznie planował i realizował działania eksterminacyjne.

Katalog jego zbrodni był tak wielki, że Czornyj celowo nie stara się opisywać ich wszystkich, choć mógłby w ten sposób napisać książkę dwa, trzy razy obszerniejszą. „Byłoby to jednak jedynie tworzeniem katalogu dewiacji” – tłumaczy pisarz.

Zapewne nie wszyscy państwo byliście na terenie byłego KL Płaszow. Po obozie, zbudowanym m.in. na dwóch cmentarzach żydowskich, nie pozostało dziś prawie nic. Jeden budynek, trochę fundamentów, fragmenty cmentarzy. Willa, w której mieszkał Göth, stoi, jak stała. Całość sprawia wrażenie olbrzymiego, lekko zdziczałego terenu zielonego. Ale to nie park i nie łąka. Tu działy się potworne rzeczy.

Od ponad roku teren ma nowego gospodarza: Muzeum-Miejsce Pamięci KL Płaszow w Krakowie. Niemiecki nazistowski obóz pracy i obóz koncentracyjny (1942–1945). Wiem, że nazwa jest długa, ale nie chwytliwy tytuł, a precyzyjne opisanie tematu było tu najważniejsze. Dobrze, że ta instytucja powstała, że dba o zachowanie pamięci o ofiarach obozu – to one będą bohaterami muzealnej opowieści.

Bardzo dobrze też, że Max Czornyj napisał „Kata z Płaszowa”. Z pewnością o jego książce będzie głośniej niż o najlepszych nawet naukowych opracowaniach. Jestem też przekonany, że nikt, kto ją przeczyta, nie będzie już potrafił spojrzeć na to miejsce wyłączenie jak na atrakcyjny, zielony teren rekreacyjny.

Gdy napisałem o książce na moim koncie bookstagramowym (profil nazywa się szczytalim – gdyby kogoś to interesowało), autor skomentował: „Miała być dedykowana właśnie sprawie upamiętnienia, ale życie napisało inny scenariusz. Oby jednak niosta historię w świat”.

Niech niesie!

Ryszard Kozik – z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa



**Zapewne nie wszyscy państwo byliście na terenie byłego KL Płaszow. Po obozie, zbudowanym m.in. na dwóch cmentarzach żydowskich, nie pozostało dziś prawie nic. Jeden budynek, trochę fundamentów, fragmenty cmentarzy. Willa, w której mieszkał Göth, stoi, jak stała. Całość sprawia wrażenie olbrzymiego, lekko zdziczałego terenu zielonego. Ale to nie park i nie łąka. Tu działy się potworne rzeczy.**

# Zaniedbany fort nabrał blasku

**To ma być najnowocześniejszy i najbardziej zaawansowany technologicznie obiekt muzealny w Krakowie. Już wkrótce do użytku zostaną oddane wyremontowany fort „Łapianka” oraz nowy budynek wraz z terenami zielonymi i polem biwakowym. Dzięki temu stolica Małopolski stanie się centrum europejskiego ruchu harcerskiego.**

## Tadeusz Mordarski

Z całą pewnością mogę stwierdzić, że atrakcyjność tego miejsca, jego interaktywność będzie porównywalna z atrakcyjnością muzeum w podziemiach krakowskiego Rynku czy Muzeum Inżynierii Miejskiej, czyli placówek, które cieszą się olbrzymim zainteresowaniem i są bardzo dobrze oceniane przez mieszkańców i turystów. Fakt, że zarządzać tym będą harcerze, jest gwarancją, że obiekt będzie żył na co dzień. Śmiało postawię tezę, że będzie to najnowocześniejsze muzeum w Krakowie, bo samo miejsce na pewno stwarza takie możliwości – mówi Tadeusz Trzmiel, prezes Zarządu Krakowskiego Holdingu Komunalnego SA, były wiceprezydent Krakowa, harcmistrz i członek zespołu zadaniowego ds. Muzeum Ruchu Harcerskiego. Dodaje, że misją Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego (oddział Muzeum Krakowa) jest połączenie miejsca umożliwiającego

poznanie idei, metod i tradycji skautingu z przestrzenią, w której będą działać skauci z całego świata. Z kolei mieszkańcy Krakowa i turyści będą mogli atrakcyjnie spędzić tam czas.

### „Odzyskany” fort

Nowa atrakcja na mapie Krakowa (przy ul. Fortecznej) składać się będzie z dwóch obiektów. Pierwszy to fort 52a „Jugowice” vel „Łapianka”, który gruntownie przebudowano. To właśnie dzięki decyzji o utworzeniu Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego pojawiła się szansa na uratowanie fortu, który należał do najbardziej zniszczonych obiektów pozostałych po twierdzy Kraków. W okresie powojennym w forcie przez wiele lat działały zakłady produkcyjne win owocowych. – Woda z mycia owoców spuszczana była kanałem wewnątrz fortu, co powodowało niszczenie budynku. Dodatkowo liczne nadbudowy zniekształciły historyczny układ tej budowli, która w momencie rozpoczęcia prac

remontowych była w fatalnym stanie – opisuje Tadeusz Trzmiel. – Teraz „odzyskujemy” to miejsce dla krakowian. Obecnie trwa już ostatni etap prac, w którym pomieszczenia przystosowywane są do ulokowania nowoczesnych urządzeń i instalacji – dodaje.

### Zielone miejsce

Drugi obiekt składający się na Muzeum i Centrum Ruchu Harcerskiego to dwukondygnacyjny budynek o powierzchni 3 tys. m kw. Znajdą się tam pomieszczenia przeznaczone na wystawy stałe i czasowe oraz sale konferencyjne. Te zostały jednak umieszczone pod ziemią, tak aby nie zakłócić historycznego układu fortu. Są przykryte częściowo zielonym, a częściowo szklanym dachem. Obecnie trwają prace wykończeniowe. – Wielką atrakcją tego miejsca są tereny zielone otaczające budynki. Znajduje się tam m.in. pole biwakowe i miejsce na ognisko nawet dla 300 osób. Jestem przekonany, że teren będzie służyć nie tylko harcerzom, ale organizowane tam będą także półkolonie dla uczniów krakowskich szkół – uważa Tadeusz Trzmiel. Pierwsze drużyny harcerskie będą mogły skorzystać z tego miejsca już na wiosnę.

### Centrum europejskiego skautingu

Koszt całej inwestycji, czyli remontu fortu, budowy nowego budynku i rewitalizacji zieleni, to ponad 34 mln zł, z czego 9 mln stanowi dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych. – Zaletą tego miejsca jest jego lokalizacja, tuż przy ul. Zakopiańskiej, z dobrym dojazdem zarówno komunikacją zbiorową, jak i samochodem. Natomiast samo zagospodarowanie tego terenu, bazujące na nowoczesnych technologiach funkcje oraz możliwość korzystania z różnorodnych form wypoczynku sprawią, że oferta tego miejsca będzie stanowić realną konkurencję dla innych form spędzania wolnego czasu przez młodych ludzi. W całej Europie nie ma drugiego takiego miejsca – mówi były wiceprezydent Krakowa.

Obecnie Związek Harcerstwa Polskiego to największa organizacja młodzieżowa w Polsce. Na dziś zrzesza ponad 100 tys. członków, z czego 9 tys. to mieszkańcy Małopolski. Z roku na rok ta liczba rośnie. ZHP Chorągiew Krakowska jest trzecią pod względem liczebności w Polsce.



wizualizacja: archiwum UMK

# Koty Wschodu i Zachodu

Od 26 lutego 2022 r. Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha zaprasza na nową wystawę „Ja, Kot. Koty w sztuce Japonii i Zachodu” przedstawiającą możliwie szeroko wyobrażenia kotów.

## Magdalena Urbańska

**E**kspozycja stanowi kontynuację projektów poświęconych portretom natury w sztuce „Kachō-ga. Obrazy kwiatów i ptaków w sztuce Japonii i Zachodu” (2016) oraz „Botaniczne poszukiwania” (2020–2021).

Ta niezwykła wystawa przybliży nie tylko fenomen kota domowego (*Felis catus*), lecz także przypomina o jego dzikich krewnych. Stawia pytania o status kota, istoty żywej i czującej, w XXI w. Punktem wyjścia dla tej ekspozycji są mistrzowskie drzeworyty ukiyo-e z kolekcji Feliksa „Mangghi” Jasieńskiego, wyobrażające „kocie sprawy”, oraz współczesne japońskie gadżety, znaki popkultury, m.in. maneki-neko, Hello Kitty, a także projekty Filipa Pągowskiego dla linii Black marki Comme des Garçons stworzonej przez Rei Kawakubo.

W przestrzeni wystawy zostaną one zderzone z zachodnią tradycją przedstawiania kota w sztuce – obrazach, grafikach, rzeźbach, plakatach, ilustracji książkowej i kolażach. Spotkamy zarówno wcielenia dobrze znanych kocich bohaterów, m.in. Kota w Butach czy Behemota z „Mistrza i Małgorzaty”, jak i niepokojące wizje kotów stworzone przez współczesnych polskich artystów.

Ekspozycję uzupełnia dwujęzyczny polsko-angielski katalog ilustrujący tę tematykę oraz książka będąca antologią tekstów



grafika: archiwum Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha

o kotach w literaturze japońskiej z oryginalnymi rysunkami młodych polskich artystek.

Wystawie towarzyszyć będzie seminarium poświęcone stosunkowi do zwierząt w różnych kulturach, który wyraża się m.in. w formach używanego w odniesieniu do nich języka.

Na wystawie prezentowane będą dzieła z wielu kolekcji muzealnych i prywatnych (m.in. z Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Narodowego w Krakowie, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie, Wrocławiu, Muzeum Miejskiego we Wrocławiu, Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Muzeum Śląska Opolskiego oraz Muzeum Sztuki w Łodzi).



# Biblioteka Kraków poleca

**Vincent Willem van Gogh powiedział: „Ze swojej strony nic nie wiem z całą pewnością, ale widok gwiazd sprawia, że śnię”. Od zawsze gwiazdy i niebo – pełne tajemnic – fascynowały ludzi.**

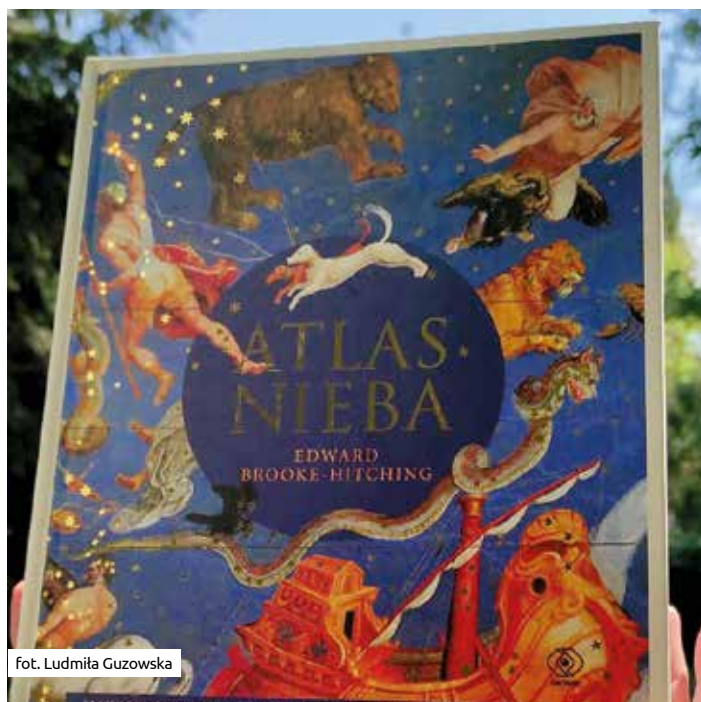
## Ludmiła Guzowska

**O**tym, jak ciekawy jest wszechświat oraz jak postrzegany był w różnych epokach, dowiemy się z książki Edwarda Brooke’a-Hitchinga pt. „Atlas nieba. Najwspanialsze mapy, mity i odkrycia we wszechświecie”.

Publikacja przedstawia w sposób chronologiczny największe osiągnięcia astronomii. Poznajemy złowieszcze komety, zegary słoneczne, aztecki kamień księżycowy, sześciometrowy teleskop refleksyjny Williama Herschela, asteroidy, współczesne sondy orbitujące oraz wszelkie teorie fizyczne, a także sylwetki najślawniejszych obserwatorów nieba: Galileusza, Kopernika, Keplera i Halleya.

Słowo „Atlas” znalazło się w tytule nieprzypadkowo. Książka pełna jest niesamowitych ilustracji, map, rycin i rękopisów, które zwracają uwagę czytelnika na równi z wiadomościami zawartymi w tekście. Autor dzieła to członek Królewskiego Towarzystwa Geograficznego, znany z zamiłowania do wszelakich map.

Zamieszczone w tej książce informacje i obrazy pokazują, w jak różnorodny sposób postrzegano niebo przez wieki oraz jak dużo jeszcze jest przed nami do odkrycia.



Fot. Ludmiła Guzowska

# Babski comber i staropolskie zapusty w Nowej Hucie

**W tym roku karnawał trwa rekordowo długo, bo aż do 2 marca! Pamięając o zbliżającym się poście, nikt nie żałuje sobie słodczych, mięsnych potraw i... zabawy! Zapusty (dawna nazwa karnawału w Polsce) – wielowiekowa tradycja chrześcijańska – to czas pełen zabaw, maskarad, parad i bali. Po nich przychodzi okres postu, wyciszenia i wyczekiwania na wiosnę.**

## Patrycja Psuj

**O**środek Kultury Kraków-Nowa Huta żegna karnawał w dobrym stylu – zabawami tanecznymi i balami przebierańców (dla dzieci i dorosłych)! Zobaczcie, co wyjątkowego kluby Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta przygotowały dla krakowian w lutym.

### Zabawy dla dużych

Pierwsze skojarzenie z karnawałem? Tańce! Dlatego też 17 lutego klub Mirage zaprasza na taneczne szaleństwo okraszone tradycyjnymi, karnawałowymi słodczymi przy sprawdzonej muzyce zespołu Soja Band, a 24 lutego wspólnie z klubem Zakole – na wyjątkowe staropolskie zapusty. Podczas spotkania będzie można poznać polskie tradycje, posłuchać okolicznościowej muzyki i – obowiązkowo – zjeść pączka. Może uda się nawet zatańczyć polkę lub oberka! Także 24 lutego, ale tym razem w klubie Karino, odbędzie się karnawałowy babski comber. Będą polskie przysmaki: ciepłe pączki, faworki, karnawałowe róże i rogaliki, zabawy, śpiew oraz ciekawe konkursy. Ostatnia zabawa karnawałowa dla dorosłych odbędzie się 26 lutego w klubie Zakole. Organizatorzy planują nie schodzić z parkietu aż do 4.00 rano. Zapowiada się arcyciekawie!

### Zabawy dla małych

Karnawał to czas nie tylko tańców i zabaw, ale też bajecznych strojów. W związku z tym w czterech klubach Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta odbędą się bale karnawałowe, na których mile widziane są przebrania.

Kluby Krzesławice i Karino (tu dodatkowo organizowany będzie konkurs na najładniejsze przebranie karnawałowe – warto



fot. Karolina Chaczko

złożyć koronę księżniczki, doczepić skrzydła wróżki, włożyć hełm żołnierza i wypolerować rycerską zbroję!) zapraszają 22 lutego, klub Pod Kasztanami 25 lutego, a klub Zgody 26 lutego. Na dzieciaki czekają także zabawy, animacje, konkursy i malowanie twarzy.

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na parkiet! Zapisy i szczegóły na stronie: [www.krakownh.pl](http://www.krakownh.pl).



**Kraków**

## Kluby Rodziców

z dziećmi do lat 3

w Ośrodku Kultury Kraków-Nowa Huta

**Klub Dukat**  
ul. Styczna 1

**Klub Jędrus**  
os. Centrum A 6a

**Klub Karino**  
ul. Truskawkowa 4

**Klub Zakole**  
ul. Zakole 31

**Klub 303**  
os. Dywizjonu 303 nr 1



[krakownh.pl](http://krakownh.pl)



OŚRODEK KULTURY  
KRAKÓW-NOWA HUTA





Fot. Barbara Kańska-Bielak

# Moc sąsiedztw

Przejście na emeryturę sprawia, że osoby w wieku senioralnym spędzają w swoich domach coraz więcej czasu. Zaczynają dostrzegać równoletków sąsiadów, z którymi kontakty wcześniej ograniczali do zdawkowego „dzień dobry”. Chętnie podejmują krótkie rozmowy na parkingach, podwórkach czy w windzie.

Równocześnie gwałtownie słabną więzi towarzyskie z osobami poznanymi w miejscu pracy. Nawet ci, którzy pracowali przez lata biurko w biurko, po przejściu na emeryturę coraz rzadziej utrzymują bezpośredni kontakt. A to on jest w pokoleniu obecnych seniorów jądrem życia społecznego. Badacze szukają wprawdzie odpowiedzi na pytanie, czy rozwijające się i mające coraz mocniejsze wsparcie technologii wirtualne kontakty społeczne są w stanie kompensować relacje twarzą w twarz, jednak w przypadku pokolenia współczesnych seniorów będzie ona na pewno negatywna. Z wszelkich badań wynika, że dobra jakość relacji społecznych jest warunkiem zdrowia fizycznego i psychicznego. Pandemia i związane z nią osłabienie relacji przyniosły wyraźną tęsknotę za wspólnym jedzeniem, pić, żartowaniem i uściskami, a w ślad za nią docenienie rzeczywistej bliskości. Stan bliskości emocjonalnej daje poczucie komfortu, bezpieczeństwa i radości.

## Grupy wsparcia

To wszystko sprawia, że w naszym mieście od lat powstaje wiele inicjatyw, które stwarzają warunki do budowania relacji, doskonalenia ich jakości, powstawania nowych przyjaźni oraz różnorodnych grup wsparcia. Są to m.in. Kluby Rodziców z dziećmi do lat 3, Centra Aktywności Seniorów, Programy Aktywności Lokalnej etc. To propozycje tym cenniejsze, że przeciwstawiają się ciągle rosnącemu w całej Europie zagrożeniu samotnością i izolacją.

Wspomniane miejskie inicjatywy spotykają się zwykle z dobrym odbiorem mieszkańców i coraz lepiej odpowiadają na ich potrzeby. Wszystko to jednak dotyczy osób aktywnych, które – świadome swoich potrzeb – szukają sposobów na ich zaspokojenie, potrafią znaleźć informacje bądź dają się zachęcić do działania innym. Jest to jednak tylko część mieszkańców naszego pięknego miasta. Wciąż wiele osób, szczególnie starszych, nie korzysta ze wspomnianych inicjatyw, nie prowadzi życia towarzyskiego i nie uczestniczy w życiu rodzinnym.

## Jak dobrze mieć sąsiada

W tym miejscu otwiera się przestrzeń dla nowej miejskiej inicjatywy senioralnej, której pomysłodawcy wychodzą z założenia, że osobom starszym, w nie najlepszej kondycji fizycznej najłatwiej jest uczestniczyć w życiu sąsiedzkim. Ono, niegdyś bardzo istotne w życiu społeczeństw, znacznie osłabło i w pokoleniu współczesnych seniorów często wymaga zewnętrznego wsparcia. Wszelkie podejmowane próby pokazują, jak trudne jest to zadanie oraz jak znakomicie podnosi się jakość życia sąsiadów z chwilą, kiedy jego realizacja się powiedzie.

Od kilku miesięcy dzięki projektowi „Generator innowacji. Sieci wsparcia” zapoczątkowanemu przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” powstaje nowa propozycja skierowana do krakowskich seniorów. Ci z nich, których cechuje chęć prowadzenia badań socjologicznych, rozmów z innymi seniorami, ciekawość życia starszych ludzi i którzy zgłoszą akces do projektu i pokonają trudy rekrutacji, będą rozpoznawać w swoim możliwie najbliższym sąsiedztwie potrzeby innych seniorów.

Powstała diagnoza pomoże w celnym opracowaniu polityki senioralnej Miasta i gminnych programów adresowanych do starszych mieszkańców. Równocześnie seniorzy-badacze poznają swoich sąsiadów i zachęcą ich do nawiązywania kontaktów sąsiedzkich, współtworzenia sąsiedzkiej grupy wsparcia oraz organizowania wspólnych wydarzeń. Może ten sposób skutecznie wesprze odradzanie się sąsiedztw – obok rodziny najbardziej naturalnej formy współżycia ludzi. Już dzisiaj zapraszamy osoby zainteresowane rolą seniora-badacza do zgłaszania się pod numerem telefonu 797 905 860.



Anna Okońska-Walkowicz, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej

Od kilku miesięcy dzięki projektowi „Generator innowacji. Sieci wsparcia” zapoczątkowanemu przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” powstaje nowa propozycja skierowana do krakowskich seniorów. Ci z nich, których cechuje chęć prowadzenia badań socjologicznych, rozmów z innymi seniorami, ciekawość życia starszych ludzi i którzy zgłoszą akces do projektu i pokonają trudy rekrutacji, będą rozpoznawać w swoim możliwie najbliższym sąsiedztwie potrzeby innych seniorów.



fot. Bogusław Świerzowski

#### **Artur Buszek**

absolwent archeologii śródziemnomorskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, działacz społeczny i samorządowiec, radny Miasta Krakowa od 2018 r., od 2022 r. wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa. Współzałożyciel Instytutu Monteskiusza, działał w krakowskiej Radzie Budżetu Obywatelskiego

**Na pewno chciałbym poprawić komunikację, zarówno na poziomie klubów, jak i radnych. Niestety, dotychczas ten dialog nie zawsze był taki, jaki być powinien. Rozmawiałem w ostatnim okresie z kilkoma radnymi z różnych klubów i cieszę się, że oni też mają propozycje, jak usprawnić przepływ informacji i współpracę wewnątrz Rady.**

# Stawiam na dialog

**– Mieszkańców do pewnych rzeczy trzeba przekonać albo przynajmniej z nimi rzetelnie porozmawiać, pokazać plusy i minusy – przekonuje Artur Buszek, wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa, w rozmowie z Ryszardem Kozikiem.**

**Gratuluje wyboru na wiceprzewodniczącego Rady – czy cieszy się Pan z sukcesu, czy raczej czuje ciężar zobowiązania?**

**Artur Buszek:** Dziękuję. Przede wszystkim traktuję ten wybór jako zobowiązanie. Tak naprawdę dopiero teraz będziemy zaczynali pracę w ramach nowego prezydium, bo była przerwa feryjna. Zobaczymy, jak uda nam się pewne założenia przelożyć na praktykę. Podchodzę do tego z optymizmem, ale też czując ciężar współodpowiedzialności za to, jak Rada będzie funkcjonowała.

**Jakie ma Pan pomysły na zmiany w Radzie?**

**AB:** Na pewno chciałbym poprawić komunikację, zarówno na poziomie klubów, jak i radnych. Niestety, dotychczas ten dialog nie zawsze był taki, jaki być powinien. Rozmawiałem w ostatnim okresie z kilkoma radnymi z różnych klubów i cieszę się, że oni też mają propozycje, jak usprawnić przepływ informacji i współpracę wewnątrz Rady. Prezydium ma przecież za zadanie uporządkować działania Rady i umożliwić radnym z wszystkich klubów pracę na rzecz miasta.

**...oraz nadawać tej pracy kierunek. Jakie tematy najbardziej Pana interesują?**

**AB:** Jestem przewodniczącym Komisji Dialogu Obywatelskiego, a kwestie związane z partycypacją, dialogiem z mieszkańcami są mi szczególnie bliskie. Obywatelska inicjatywa uchwałodawcza, inicjatywa lokalna, budżet obywatelski, konsultacje społeczne – to tematy mi najbliższe. Moje zainteresowania są jednak zdecydowanie szersze. Dotyczą m.in. kwestii transportowych, związanych czy to z komunikacją publiczną, czy generalnie z mobilnością, ścieżek rowerowych, zieleni, ochrony zabytków (co wiąże się z moim wykształceniem, bo jestem archeologiem).

**Nic chyba w ostatnich latach nie wzbudziło tylu kontrowersji, co zmiany w organizacji ruchu. Pojawiają się też zarzuty, że Miasto czasem pozoruje konsultacje społeczne.**

**AB:** To problem. Uważam, że często nawet te zmiany, kierunek których podzielałam, są nie do końca dobrze konsultowane z mieszkańcami, a następnie im komunikowane. Mieszkańców do pewnych rzeczy trzeba przekonać albo przynajmniej z nimi rzetelnie porozmawiać, pokazać plusy i minusy. Jeżeli wprowadzamy pewne rozwiązania z góry, bez szczerej rozmowy, to nic dziwnego, że spotykamy się z oporem. Nawet jeśli propozycje mają więcej zalet niż wad. Oczywiście nie zawsze wspomniane przez Pana zarzuty są uzasadnione, bratem udział w konsultacjach bardzo dobrze przygotowanych i poprowadzonych, ale też w takich, podczas których prowadzący po prostu powiedzieli „tak ma być” i nie zostawili pola na dialog, uwagi, propozycje.

**Czasem trudno bywa z tym przekonywaniem, np. kierowców do ograniczeń ruchu...**

**AB:** Zawsze przyzwyczajamy się do rzeczy, które są dla nas wygodne. Jazda samochodem to w dużym stopniu kwestia wygody. Niekoniecznie szybkości – bo komunikacja miejska bywa zdecydowanie szybsza, co jako osoba, która przez wiele lat jeździła samochodem, a teraz częściej podróżuje komunikacją, potrafię docenić – czy finansów (koszt utrzymania samochodu i benzyny przekracza zsumowane wydatki całej rodziny na dojazdy tramwajami i autobusami, nawet gdy doliczymy ekstra dojazdy taksówkami, gdy zajdzie taka potrzeba). A skoro chodzi przede wszystkim o wygodę, to nic dziwnego, że kierowcy protestują przeciwko – jak to interpretują – ograniczaniu ich praw. Miasto musi mieć ofertę dla różnych grup mieszkańców: kierowców, rowerzystów i pieszych. Nie można ich stawiać przed faktami dokonanymi. Czyli np. kierowcom musimy dać alternatywę, rozwijając transport zbiorowy, ale też pokazać pozytywne skutki podejmowanych działań: jeśli przynajmniej część osób przesiądzie się do komunikacji zbiorowej czy na rowery, będzie więcej miejsca na ulicach, czy to do parkowania, czy jazdy, zmaleją też korki.



# Po pierwsze dzielnice

**Zakończył się cykl spotkań przewodniczącego Rady Miasta Krakowa z przewodniczącymi rad dzielnic. Rozmawiano o inwestycjach, potrzebach, problemach i przyszłości jednostek pomocniczych Krakowa. Efektem spotkań ma być zmodyfikowany model współpracy na linii Rada Miasta – dzielnice.**

**Łukasz Nowakowski**

**W**spółpracujemy ponad politycznymi podziałami, a najważniejszy jest dla nas Kraków i jego mieszkańcy – mówi przewodniczący Rady Miasta Krakowa Rafał Komarewicz, który spotkał się z przewodniczącymi rad i zarządów dzielnic, by wstąpić się w głos mieszkańców każdej części Krakowa.

## **Infrastruktura, zieleń, działania przeciwpowodziowe**

Jakie sprawy, problemy czy potrzeby zgłosili przewodniczący dzielnic podczas spotkań? Rozmawiano m.in. o zabezpieczeniach przeciwpowodziowych w Dzielnicy XII Bieżanów-Prokocim oraz rozwiązaniu problemu zalewania osiedli Grębatów i Lubocza, remoncie ul. Półtangi, budowie miejsc parkingowych przy os. Avia i przy ul. Braci Schindlerów, budowie Czyżyńskiego Domu Kultury, rewitalizacji parku Wojciecha Bednarskiego i Stawu Płaszowskiego, budowie ul. Nowej Bartła, przebudowie ul. Bochnaka czy budowie połączenia os. Klina ze stacją SKA Opatkowiec, rewitalizacji Plant Bieńczyckich, zwiększeniu finansowania rewitalizacji parku Kurdwanów, utworzeniu przejścia dla pieszych z ul. Stojałowskiego na ul. Cechową, poprawie infrastruktury na ul. Bochenka czy dokończeniu ul. Igołomskiej. Poruszone były także sprawy istotne z punktu widzenia wszystkich dzielnic, czyli zwiększenie środków finansowych oraz ich podział pomiędzy dzielnice.

– Już teraz dzielnice w naszym mieście odgrywają ważną rolę, ale chciałbym zwiększyć ich znaczenie. Uważam, że przedstawiciele jednostek pomocniczych mogą służyć pomocą radnym Krakowa w podejmowaniu kluczowych decyzji. Rolą przewodniczącego Rady Miasta ma być nie tylko pomoc radom dzielnic w realizacji ich planów oraz zadań, ale przede wszystkim zwiększenie ich roli we współdecydowaniu o przyszłości Krakowa – podkreśla Rafał Komarewicz.

## **Zmiana sposobu współpracy**

– Teraz będę chciał zaproponować zmodyfikowany model współpracy na linii Rada Miasta – dzielnice. Mam ambitne zadanie, aby być swoistym łącznikiem pomiędzy radnymi dzielnic a prezydentem oraz urzędnikami w niewrażliwych kwestiach – dodaje Rafał Komarewicz, zapowiadając także, że nie zrezygnuje z organizacji Konwentu Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic i zamierza mu przewodniczyć. Jeszcze w tej połowie roku będzie chciał zorganizować spotkanie w sprawie planów dotyczących wprowadzenia strefy czystego transportu.

## **Dyskusja o dzielnicach trwa**

Warto zauważyć, że od pewnego czasu na forum Rady Miasta Krakowa i poza nią trwa dyskusja na temat przyszłości dzielnic. Na potrzeby wymiany doświadczeń

oraz wiedzy w trakcie trwania poprzedniej, VII kadencji Rady Miasta Krakowa – powstało Forum Przyszłości Dzielnic. Do życia powołali je: ówczesny przewodniczący Rady Miasta Krakowa Bogusław Kośmider, radni miejscy i dzielnicowi oraz grupa organizacji pozarządowych – Biuro Inicjatyw Społecznych, Fundacja Stańczyka i Pracownia Obywatelska. Zebrane w ten sposób doświadczenia i informacje nie doczekały się opracowania końcowego, a żadne z zaproponowanych rozwiązań nie znalazło zastosowania w działaniu i organizacji rad dzielnic. Dlatego Rada Miasta Krakowa w czerwcu 2019 r. podjęła uchwałę kierunkową do Prezydenta Miasta Krakowa w sprawie zainicjowania działań w formie Forum Przyszłości Dzielnic wraz z opracowaniem raportu końcowego. Po zmianach w prezydium RMK Zespołowi Zadaniowemu ds. Forum Przyszłości Dzielnic przewodniczyć będzie Artur Buszek, wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa. O kolejnych spotkaniach Zespołu informować będziemy na stronach internetowych Rady Miasta Krakowa: [www.rmkk.krakow.pl](http://www.rmkk.krakow.pl).



Anna Moksa, przewodnicząca Rady i Zarządu Dzielnicy XIV Czyżyny, podczas spotkania z przewodniczącym RMK / fot. Magdalena Bartlewicz



Szkoła Podstawowa nr 31 funkcjonuje do dziś przy ul. Prusa / Fot. Bogusław Świerzowski

## Skomplikowane relacje Półwsia ze swoim wieszczem

**Prawie dokładnie przed 125 laty, bo 15 lutego 1897 r., ukazuje się na łamach pisma satyrycznego „Djabel” tekst zatytułowany „Z za rogatek. Humoreska przedmieszczkańska na tle stosunków Półwsia-Zwierzyniec”. Autorem jest Konstanty Krumłowski, młody, bo liczący tylko 25 lat, początkujący literat.**



**Michał Koziot**

**D**opiero za rok zdobędzie stawę jako twórca najpopularniejszego polskiego wodewilu, czyli „Królowej przedmieścia”. Sztuka ta przyniesie autorowi nie tylko popularność, lecz także opinię znawcy, a przede wszystkim wielkiego miłośnika przedmieść Krakowa. Krakowska publiczność zachwyci się udanym wodewilem.

Natomiast recenzenci będą raczej oszczędni w pochwałach, przyznają jednak, że „główną wartość sztuki stanowią typy ludowe ulicznika, pisarza gminnego, dorożkarza, młodego służącego, przekupki” oraz że „autor okazał nadzwyczajną znajomość malowniczej przedmiejskiej gwary”.

### **Andrusy z Półwsia**

Znajomość gwary, a przede wszystkim zwyczajów panujących na Półwsiu, bez trudu znajdziemy też w „Humoresce przedmieszczkańskiej”, ale trudno doszukać się w tym tekście dowodów jakiegось szczególnego uwielbienia dla przedmieścia. Jest to bowiem opowieść o niezbyt udanej wizycie narratora w lokalu prowadzonym przez panią Marię Łysakowską, w którym odbywał się „bal” na rzecz „ludowej oświaty”. Wydarzenie takie nie było na Półwsiu czymś nadzwyczajnym. Jeszcze w latach 50. ubiegłego stulecia Komitet Rodzicielski działający przy Szkole Podstawowej nr 31 zdobywał pieniądze, organizując zabawy taneczne. W zaproszeniach na te wydarzenia zaznaczano, że bufet będzie tani i obficie zaopatrzone. Nie inaczej było i w 1897 r. Obfitość gwarantowała pani Maria Łysakowska, przedstawicielka bardzo dla Półwsia zaśluzonej rodziny.

Kierowała ona istniejącą od przeszło 40 lat rodzinną firmą, posiadającą „koncesję na wyszynk wódek stołowych, araku, rumu, kawy, herbaty i piwa zagranicznego”. Tak więc zaproszeni goście mogli liczyć nie tylko na uroczę przedmiejskie danserki, ale także na kulinarne i alkoholowe atrakcje.

Przede wszystkim autor wybrał się na Półwsie dorożką. Była to racjonalna decyzja, gdyż jadąc fiakrem, nie tylko było się wcześniej na miejscu, ale także unikano się spotkań z mieszkańcami przedmieścia, którzy raczej niezbyt życzliwie spoglądali na obcych. Jazda dorożką nie zapobiegła jednak nieuchronnej konfrontacji poety z młodzieżą męską rodem z Półwsia, czyli braćmi i narzeczonymi miejscowych piękności, których urodą tak bardzo zachwycał się młody redaktor „Bociana”. Opis powitania literata warto zacytować w całości, bez skrótów i z zachowaniem oryginalnej pisowni oraz interpunkcji:

„Aliści przy sklepie

Już się zebrały przeróżne andrusy

I gdym fiakrowi głośno krzyknął: »stańcie!«

Już jeden andrus wypomniał mi Mańcię,

Z cylindra śmiał się drugi mąż obdarty,

Trzeci dworował ze Zwierzynca króla,

Znów peleryną dogryzał mi czwarty,

Piąty mi radził wsadzić nos do ula,

W reszcie ostatni — drabisko ogromne

Dał propozycję jakiej — nie zapomnę!”

### **Smutny los wieszca**

W tej sytuacji narrator, który rok wcześniej wydał poemat „Mania”, swoistą apoteozę Półwsia i jego uroczych mieszkańek, nie mógł nie poczuć się dotkniętym. Nie pozostawało mu więc nic innego, niż tylko cicho westchnąć: „Niewdzięczna hołoto! Tak to witany jest wasz wieszcz i piewca?!” a następnie wejść do lokalu pani Łysakowskiej z mocnym postanowieniem, żeby „spić się gorzej szewca”.

Agarskie powitanie tak zepsuło nastrój poety, że nawet jelonek w zwierzynieckim herbie, zawieszonym nad wejściem razem z napisem „Witajcie!”, wydał mu się dziwnie podobny do wierzgającego prosięcia. Humor poprawił mu jednak widok grona dziewcząt krzątających się w bufecie. Zachwycony urodą Stasi, Wandzi, Anielki, Michasi oraz innych piękności rodem z Półwsia poprosił o kieliszek wódki. Do tak niezwykłego gościa podszedł doktor Bolesław Komorowski, miejscowy lekarz, wielki społecznik, jedna z legendarnych postaci Półwsia Zwierzynieckiego, a dziś patron ulicy. Starsi mieszkańcy przedmieścia opowiadali przed laty o jego niezwykłych sposobach wypełniania obowiązków „lekarza urzędowego” gminy

Półwsie. Otóż zaczęli bawiące się na ulicach dzieci i proponował cukierka za „pocałowanie wujcia”, co dawało mu możliwość dokładnego obejrzenia małego ulicznika. Później szedł do sutereny i upominał panią Młynarczykową lub Brączykową, że dziecko zaniedbane, że trzeba je częściej i dokładniej myć.

#### Nieudane zaloty

Doktor Komorowski doceniał potęgę prasy i do dziennikarzy, nawet współpracujących z piśmem tak niepoważnym jak „Bocian”, odnosił się z respektem. Zaproponował więc autorowi nie cukierka, jak w przypadku młodocianych urwisów, ale wino.

Do rozmowy, toczony przy butelce prawdziwego wina, włączyła się gospodyni, czyli pani Łysakowska, która „Prosi serdecznie, bym nie pisał wierszy, Jeżeli nie chcę wziąć (!) kiedy po papie”. Wypowiedź tę uzupełnił dr Komorowski uwagą: „I to panie kijem, bo my na Półwsiu — po półwiejsku bijem!!!”.

Obawy pani Łysakowskiej i doktora Komorowskiego nie były bezpodstawne. Rok wcześniej ukazało się drukiem pierwsze dzieło Konstantego Krumłowskiego. Była to, wspomniana już wyżej, „Mania. Powiastka mieszczańska w pięciu księgach wierszem”. Poemat ten był dedykowany „Pannie Maryi Anieli Z” (w oryginale autor zamieścił oczywiście nazwisko w pełnym jego brzmieniu). Intencje młodego poety były szlachetne, utwór powstał przecież z nakazu serca. Niestety muza, której dedykowano utwór, zgoła się nim nie zachwyciła. Było to zresztą zupełnie zrozumiałe. Pannie z Półwsia, mającej ambicje bycia „miastową”, nie mogły podobać się zachwyty nad jej krótką sukienką, opalonymi ramionami oraz bosymi stopami.

#### Walka z demoralizacją

Na „groźby karalne”, które padły z ust doktora i gospodyni, bezwzględnie trzeba było jakoś zareagować. Pisze więc autor

**Doktor Komorowski doceniał potęgę prasy i do dziennikarzy, nawet współpracujących z piśmem tak niepoważnym jak „Bocian”, odnosił się z respektem. Zaproponował więc autorowi nie cukierka, jak w przypadku młodocianych urwisów, ale wino.**

„Humoreski”, że „wystąpiłem otwarcie z protestem, tłumacząc co to wolność prasy znaczy”. Argument ten nie okazał się jednak do końca skuteczny. Gospodyni, choć przyznawała, że na prawie prasowym się nie zna, to nadal prosiła redaktora, by pisał inaczej i jej córki Michasi „nie łączył z Mańką Zwierzyniecką”.

Ostatnią postacią opisaną w „Humoresce” był Jan Wojtyga, miejscowy nauczyciel, społecznik, a w przyszłości poseł do wiedeńskiej Rady Państwa. Miał on rzekomo przybyć na zabawę już w stanie wskazującym na spożycie, z butelką w ręce.

Można tylko podziwiać spokój i opanowanie pani Łysakowskiej, doktora Komorowskiego oraz agarów z Półwsia, którzy ograniczyli się do słownych pogroźek. Profesor Wojtyga zachował chyba jednak jakąś zadrę w sercu. Dowodzi tego pochodzący z 10 sierpnia 1901 r. zapis w aktach gminy Półwsie Zwierzynieckie. Brzmi on: „Na wniosek p. Jana Wojtygi Rada wzywa Zwierzchność gminną do użycia wszelkich możliwych środków celem zapobieżenia dalszej demoralizacji szerzonej przez »Bociana«”.



# Kalendarium krakowskie

#### 17 lutego 1989

„Dziennik Polski” informuje: „Rutynowe o tej porze roku posiedzenie Komisji Rolnictwa Rady Narodowej m. Krakowa poświęcone omówieniu przygotowań do prac wiosennych przerodziło się w krytyczną dyskusję na temat lekceważenia potrzeb wsi i rolnictwa”.

#### 18 lutego 1989

w Klubie Garnizonowym przy ul. Bitwy pod Lenino trwają przygotowania do inauguracji obchodów 71. rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej.

#### 19 lutego 1856

Kasper Poller, właściciel zajazdu Pod Złotą Kotwicą, udziela synowi Adolfowi prawa decydowania o wszystkich sprawach „dotyczących hotelu i restauracji”.

#### 20 lutego 1887

„Nowa Reforma” donosi: „Straż policyjna przyaresztowała Piotra Opyrchała, lat 25 liczącego, rodem ze Stanisławowa, który już od kilku tygodni okradał w ten sposób szynki w Krakowie, iż zakradał się do nich wieczorem, a po zamknięciu szynki dokonywał dopiero tamże kradzieży”.

#### 21 lutego 1946

w „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Długoletni i doświadczony przyrodnik-zielnik udziela porad w użyciu ziół”.

#### 22 lutego 1988

w Galerii Krzysztofory ma miejsce koncert poświęcony twórczości kompozytorskiej Bogusława Schaeffera.

#### 24 lutego 1953

„Dziennik Polski” zamieszcza wezwanie I Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej: „Niech żyje nowa spółdzielcza wieś polska – wolna od nędzy, zacofania i kułackiego wyzysku”.

#### 25 lutego 1403

w katedrze wawelskiej ma miejsce koronacja Anny Cylejskiej.

#### 26 lutego 1989

o konieczności przeanalizowania przepisów o podatku gruntowym, wprowadzeniu zasady dobrowolności ubezpieczeń, o uproszczeniu przepisów podatkowo-ubezpieczeniowych oraz o wolnym rynku płodów rolnych mówiono w trakcie posiedzenia prezydium K.K. ZSL.



## To jest zdrowie publiczne

**S**towarzyszenie Zdrowych Miast Polskich w ramach porozumienia z Uniwersytetem Jagiellońskim i Instytutem Zdrowia Publicznego uczestniczy w europejskiej akcji promowania zdrowia publicznego (TIPH).

„This is Public Health – Global” („To jest zdrowie publiczne – akcja światowa”) to międzynarodowa akcja, której celem jest zwiększenie świadomości na temat zdrowia publicznego i jego wpływu na życie. Instytut Zdrowia Publicznego Wydziału Nauk o Zdrowiu CM UJ bierze udział już w kolejnej jej edycji.

Zdrowie publiczne należy zarówno do obszaru wiedzy empirycznej – nauki – jak i działalności publicznej z wyraźnym systemem wartości – sztuki. Działania w tym zakresie mają na celu zapobieganie chorobom, przedłużanie życia i poprawę jego jakości. Jednak, inaczej niż medycyna, nie skupiają się na leczeniu chorób czy urazów pojedynczych osób. Zdrowie publiczne zajmuje się zapobieganiem im w wymiarze szerszym – społecznym i środowiskowym.

W ramach „This is Public Health – Global” przygotowano materiały ukazujące zdrowie publiczne od bardziej praktycznej strony. Do marca 2022 r. co tydzień w mediach społecznościowych Instytutu Zdrowia Publicznego będzie ukazywał się „Przegląd Miast”, z którego będzie można dowiedzieć się więcej na temat działalności samorządów w zakresie zdrowia publicznego. Dodatkowo na kanale YT Instytutu co dwa tygodnie będą pojawiać się filmy poruszające ważne i aktualne tematy z zakresu zdrowia publicznego, jak COVID-19 czy grypa.

Kampania powstała dzięki współpracy Uniwersytetu Jagiellońskiego i Instytutu Zdrowia Publicznego WNZ CM UJ oraz Stowarzyszenia Zdrowych Miast Polskich. Na Facebooku i Instagramie już można znaleźć posty o Krakowie i innych miastach członkowskich SZMP, a kolejne będą publikowane w niedalekiej przyszłości.



## Weź udział w II edycji Akademii Aktywnego Mieszkańca

**Z**myśl o mieszkańcach Krakowa chcących aktywnie uczestniczyć w życiu miasta rusza druga edycja Akademii Aktywnego Mieszkańca. Projekt uwzględni w swoim programie podstawową wiedzę konieczną do stawiania pierwszych kroków w aktywnym uczestniczeniu w budowaniu Krakowa poprzez narzędzia partycypacji, czyli współdecydowania i współzarządzania, oraz poprzez budowanie silnych wspólnot mieszkańców.

W programie zaplanowano trzy bloki tematyczne: samorządowy, partycypacyjny i społeczności lokalnych. Uczestnicy dowiedzą się, jak działa samorząd, jak uczestniczyć w działaniach miasta i jak tworzyć nowe inicjatywy społeczne oraz miejsca przyjazne

mieszkańcom. Zajęcia będą się odbywać w poniedziałki w godz. 17.00–19.00. Harmonogram i regulamin dostępne są na stronie: [obywatelski.krakow.pl](http://obywatelski.krakow.pl). Zajęcia będą miały formę przede wszystkim warsztatów, ale przygotowano również wykłady i spacer badawczy. Warsztaty pomogą przygotować autorskie projekty uczestników, a uczestnictwo w nich będzie stanowić element zaliczenia AAM. Wszystkie zajęcia są bezpłatne.

Rejestracja online trwa do 27 lutego. Decyduje kolejność zgłoszeń. Wyniki rekrutacji zostaną przekazane kandydatom e-mailowo 28 lutego. Pierwsze zajęcia odbędą się już 7 marca.



## Turniej „Rusz głową”, 21–25 lutego 2022

**K**rakowskie CAS-y zapraszają do udziału w turnieju „Rusz głową”. Przez pięć dni będzie można zmierzyć się w zmaganiach brydżowych, szachowych itp. Udział w turnieju jest bezpłatny, a uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy. Obowią-

zują zapisy telefoniczne u poszczególnych organizatorów. Dodatkowe informacje u pomysłodawcy i koordynatora Turnieju, Grażyny Koniecznej – tel. 606 717 646 (CAS Renesans).



KIEDY	DYSCYPLINA	MIEJSCE I KONTAKT DO ZAPISÓW
Poniedziałek 21 lutego	1. Podwodne klocki: 12.15–13.30* 2. Brydż: 14.30–18.00 3. Puzzle: 16.00–19.00	1. CAS Lemon, ul. Ludwinowska 11, tel. 733 999 785 *zawody odbędą się w basenie 2. CAS Uskrzydleni Wiekiem, ul. Rusznikarska 14, lokal usługowy 16, tel. 511 200 011 3. CAS Nowe Centrum, os. Zielone 22, tel. 733 956 640
Wtorek 22 lutego	1. Brydż: 10.00–14.00 2. Gry stolikowe, scrabble: 12.00–14.00	1. CAS Renesans, ul. Młyńska Boczna 7, tel. 660 065 729 2. CAS Uskrzydleni Wiekiem, ul. Rusznikarska 14, lokal usługowy 16, tel. 511 200 011
Środa 23 lutego	1. Brydż: 12.00–16.00 2. Krzyżówki: 10.00–14.00	1. CAS Prądnik Biały, ul. Pachoskiego 8, tel. 578 775 119 2. CAS Bronowice, ul. Na Błonie 15b, tel. 605 261 515
Czwartek 24 lutego	1. Brydż: 9.00–13.00 2. Szachy: 10.00–14.00 3. Scrabble: 10.00–12.00	1. CAS Kozłówek, ul. Facimiech 32, Nestor Spot, tel. 882 069 407 2. CAS Nestor Spot Długa, ul. Długa 42, tel. 882 053 561 3. CAS Super Senior, os. Tysiąclecia 42, tel. 722 102 173
Piątek 25 lutego	1. Krzyżówki, sudoku: 12.00–14.00 2. Szachy: 10.00–14.00 3. Krzyżówki, sudoku: 10.00–12.00	1. CAS Fruwająca Ryba, os. Na Skarpie 35, tel. 794 387 527 2. CAS Optymista, ul. Sienkiewicza 2a, tel. 12 634 51 57 3. CAS Uskrzydłone Wzgórza, os. Na Stoku 1, tel. 519 649 567



 **Kraków**

# Henryk Sienkiewicz GREATEST HITS

SCENARIUSZ I REŻYSERIA: KRZYSZTOF MATERNA



**spektakle**

**16 lutego**

godz. 19.15

**17 lutego**

godz. 16.30

godz. 19.15



## Bagatela odNowa

  
**KUP BILET  
ONLINE NA**  
[www.bagatela.pl](http://www.bagatela.pl)

TEATR „BAGATELA” IM. TADEUSZA BOYA-ŻELEŃSKIEGO • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA